



MUZEUM
MIEJSKIE
W ŻORACH

IV

**KONGRES
AFRYKANISTÓW
POLSKICH**

26-28 listopada 2015 r.

ABSTRAKTY REFERATÓW

ŻORY, 2015



muzeum.zory.pl

Wydawca:

Muzeum Miejskie w Żorach

Współpraca

Polskie Towarzystwo Afrykanistyczne



Redakcja:

Lucjan Buchalik, Katarzyna Podyma

Projekt graficzny i skład:

Anna Flaga

Korekta:

Małgorzata Haze Redaktorka.pl

Druk:

Drukarnia Pasaż

IV KONGRES AFRYKANISTYCZNY W ŻORACH

wspierają:

Prezydent Miasta Żory



Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna S.A.



© Copyright by Muzeum Miejskie w Żorach

Muzeum Miejskie w Żorach
ul. Muzealna 1/2
44-240 Żory
tel: 32 43 43 714, 32 47 57 480

www.muzeum.zory.pl
www.kongresafrykanistyczny.pl
www.ptafr.org.p

ISBN 978-83-941402-4-3



kongresafrykanistyczny.pl





PROGRAM IV KONGRESU AFRYKANISTÓW POLSKICH

26 LISTOPADA (CZWARTEK)

10.00 Otwarcie Kongresu
Hanna Rubinkowska-Anioł – Prezes Polskiego Towarzystwa Afrykanistycznego
Waldemar Socha – Prezydent Miasta Żory

10.15-11.30 Sesja plenarna
dr hab. prof. UWM Jacek Pawlik (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski)
Antropologia egzystencjalna w etnograficznych badaniach kreatywności

11.30 Otwarcie wystawy
Mirabilia afrykańskie z kolekcji Schlothauer-Wilhelm

12.30-14.00 Obrady w grupach

I GRUPA

- **dr Adam Rybiński** (Uniwersytet Warszawski)
O pierwszych polskich łowcach na lwy, czyli o nieznanym wyprawach do Algierii Konstantego Branickiego
- **dr hab. Anna Nadolska-Styczyńska** (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Poznaniu)
Afrykańskie pasje Andrzeja Zająca
- **dr Lucjan Buchalik** (Muzeum Miejskie w Żorach)
Uganda – w sto lat badań prof. Jana Czekanowskiego

II GRUPA

- **dr hab. prof. UKSW Jarosław Różański** (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego)
Islam w Kamerunie Północnym w strukturach współczesnego państwa
- **mgr Sabina Brakoniecka**
Reforma islamu w północnej Nigerii – ugrupowania „Yan Izala” i „Boko Haram” w perspektywie porównawczej
- **dr Anna Niedźwiedz** (Uniwersytet Jagielloński)
Afrykańskie chrześcijaństwo dziś. Od „wiary białego człowieka” do religii „autentycznie afrykańskiej”
(na przykładzie katolicyzmu w Ghanie)

14.00-14.45 Wykład konwersatoryjny dla młodzieży licealnej
dr Adam Rybiński (Uniwersytet Warszawski)
Tuaredzy – rycerze czy zbójnicy Sahary

15.00-16.30 Obrady w grupach

I GRUPA

- **dr hab. Anna Barska** (Uniwersytet Opolski)
Od patriarchy do emancypacji. Przypadek Maroka
- **mgr Anna Cichecka** (Uniwersytet Wrocławski)
Środowiska kobiece a neopatrymonialna kultura polityczna – przypadek Tanzanii
- **dr hab. Sylwia Kulczyk** (Uniwersytet Warszawski)
Benin jako obszar recepcji turystycznej – perspektywa użytkowników

II GRUPA

- **dr Piotr Maliński** (Uniwersytet Szczeciński)
Między wykopaliskami rabunkowymi a archeologicznymi. Społeczno-kulturowa funkcja materialnych śladów przeszłości w dolinie Nilu (na przykładzie plemienia Manasir z północnego Sudanu)
 - **mgr Krzysztof Rak** (Uniwersytet Jagielloński)
Możliwość zastosowania amerykańskiej szkoły archeologicznej na gruncie zachodnioafrykańskim
 - **dr Hanna Rubinkowska-Anioł** (Uniwersytet Warszawski)
Perspektywy badań etiopistycznych w Polsce
-

16.45-18.45 Obrady w grupach

I GRUPA

- **dr Renata Diaz-Szmidt** (Uniwersytet Warszawski)
W poszukiwaniu wyznaczników narodowej koncepcji gwinejskości (ecuatoguineanidad)
- **dr hab. Małgorzata Szupejko** (Polskie Towarzystwo Afrykanistyczne)
Kamba – determinanty transformacji kultury. Zarys problematyki
- **dr hab. prof. UW Nina Pawlak** (Uniwersytet Warszawski)
Co języki afrykańskie mówią o nas? Cechy strukturalne, stylistyczne i sposoby konceptualizacji pojęć w ujęciu kontrastywnym
- **mgr Katarzyna Czora** (Uniwersytet Śląski)
Język(i) francuski(e) w Afryce

II GRUPA

sala wystaw czasowych (Muzeum Miejskie, poziom -1)

- **dr hab. Maciej Kurcz** (Uniwersytet Śląski)
Omdurman w obiektywie Brytyjczyków. O roli symbolicznej miasta afrykańskiego w okresie kolonializmu, z perspektywy archiwalnych fotografii
- **dr Hanna Rubinkowska-Anioł** (Uniwersytet Warszawski)
Rola obrazu w przekazie dotyczącym władzy Hajle Syllasje I, Cesarza Etiopii
- **dr hab. prof. US Jacek Łapott** (Uniwersytet Szczeciński)
Tradycja oralna i jej miejsce w historii poznania kultur Afryki Zachodniej
- **mgr Bogusław Franczyk**
Europejskie losy afrykańskiej wyspy – stacja na Mondoleh w źródłach historycznych

18.45-19.15

dr Lucjan Buchalik

Oprowadzanie po wystawie „Polskie poznawanie świata”

Prezentacja multimedialna „Historia kolekcji Afrykańskiej w Żorach”

27 LISTOPADA (PIĄTEK)

8.30-10.30

Obrady w grupach

I GRUPA

- **dr hab. Gemechu Degefe** (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski)
Problemy migracyjne w Afryce w XXI wieku: konsekwencje i reakcja społeczności międzynarodowej
- **dr Tomasz Bichta** (Uniwersytet Marii Skłodowskiej-Curie)
dr Marcin Wichmanowski (Uniwersytet Marii Skłodowskiej-Curie)
Partie polityczne współczesnej Nigerii
- **mgr Wioleta Gierszewska**
Współczesne determinanty narodzin mitów politycznych w Afryce Subsaharyjskiej.
- **mgr Anna Bytyń-Buchajczyk**
Kwestia niepodległości Sudanu Południowego w sudańskiej prasie w przededniu referendum.
The Citizen o potrzebie podziąłu

II GRUPA

- **mgr Tomasz Górecki** (Muzeum Miejskie w Żorach)
Azawad. Próba budowy państwa narodowego, czy nowy teren walki o kalifat. Omówienie sytuacji w północnym Mali w aspekcie tuareskich działań na rzecz niezależności oraz obecności Francji na tym terenie

- **dr Konrad Czernichowski**
Integracja polityczno-ekonomiczna w ramach Wspólnoty Gospodarczej i Monetarnej Afryki Środkowej (CEMAC)
- **dr Edward Janusz Jaremczuk**
Prezydenci Demokratycznej Republiki Konga (1960-2013) – jednostka jako podmiot polityczny państwa
- **dr hab. prof. UJ Robert Kłosowicz** (Uniwersytet Jagielloński),
Relacje erytrejsko-etiopskie i ich wpływ na sytuację polityczną w Rogu Afryki

11.00-13.00

Obrady w grupach

I GRUPA

- **dr hab. prof. UWM Arkadiusz Żukowski** (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski)
Polityka zagraniczna RPA i jej priorytety w zmieniającym się środowisku międzynarodowym
- **dr hab. Michał Leśniewski** (Uniwersytet Warszawski)
Konflikt Zulusko-Burski, 1838-1840. Kilka myśli na temat relacji między Burami i Afrykanami w kontekście Wielkiego Treku
- **dr Dominik Kopiński** (Uniwersytet Wrocławski)
Chińskie i amerykańskie inwestycje w sektorze naftowym w Afryce: analiza przewag konkurencyjnych.
- **dr hab. Wiesław Lizak** (Uniwersytet Warszawski)
Ewolucja mechanizmów współpracy na rzecz bezpieczeństwa w Afryce po zimnej wojnie
- **dr Stanisław Grodź** (Katolicki Uniwersytet Lubelski)
Andrew F. Walls i jego wizja roli Afrykanów w przemianach współczesnego świat

II GRUPA

- **mgr Małgorzata Baka-Theis** (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu)
Afrykanistyczne kolekcjonerstwo prywatne doby PRL-u (Bogdan Szczygieł)
- **dr Sławomir Szafranski** (Muzeum Narodowe w Szczecinie)
Kolekcje afrykańskie w muzeach polskich
- **dr hab. Aneta Pawłowska** (Uniwersytet Łódzki)
Nowe problemy i koncepcje muzealnictwa południowoafrykańskiego
- **dr Piotr Maliński** (Uniwersytet Szczeciński)
Leon Cienkowski (1822-1887) – pionier polskich badań sudanologicznych
- **dr hab. Marek Pawełczak** (Uniwersytet Warszawski)
Ryzyko i zaufanie we wschodnioafrykańskim handlu w XIX w.

13.00-13.45 Wykład konwersatoryjny dla młodzieży licealnej
dr hab. prof. US Jacek Łapott (Uniwersytet Szczeciński)
Nowe oblicze Europy w kontekście aktualnych procesów migracyjnych

14.00-16.00 Obrady w grupach

I GRUPA

- **dr hab. prof. UW Elżbieta Budakowska** (Uniwersytet Warszawski)
Propozycje najlepszych praktyk integracyjnych czarnoskórych afrykańskich imigrantów w Polsce, w świetle wypowiedzi post-transformacyjnej generacji studentów
- **dr Kinga Lendzion** (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego)
Uczniowie zespołu szkół Świętego Piotra w Miandrivazo na Madagaskarze i ich aspiracje edukacyjne
- **mgr Joanna Mormul** (Uniwersytet Jagielloński)
Skala korupcji a problem dysfunkcyjności państwa we współczesnym Mozambiku
- **mgr Monika Różalska** (Uniwersytet Jagielloński)
Tradycja i lokalne rozwiązania jako klucz do rozwoju społeczno-gospodarczego Rwandy

II GRUPA

- **dr Magdalena Brzezińska**
Drogi do Twierdzy Europy. Czary, amulety i migracje Afrykanów drogą morską
- **dr hab. Andrzej Polus** (Uniwersytet Wrocławski)
mgr Wojciech Tycholiz (Polskie Centrum Studiów Afrykanistycznych, Wrocław)
Perspektywy wystąpienia zjawiska klątwy surowcowej w Ugandzie
- **prof. Rafał Ożarowski** (Uniwersytet Gdański)
Arabska Afryka po wydarzeniach rewolucyjnych. Bilans społeczno-polityczny i gospodarczy
- **dr Margot Stańczyk-Minkiewicz** (Uniwersytet Gdański)
Poziom bezpieczeństwa zdrowotnego w państwach Afryki Subsaharyjskiej. Próba analizy aktualnego stanu

16.15-18.15

Obrady w grupach

I GRUPA

- **dr hab. prof. UW Ewa Łukaszyk** (Uniwersytet Warszawski)
Postkolonialne – transkolonialne. Czytanie Honwany w opowiadaniu Ondjakiiego Nós chorámos pelo Cão Tinhoso
- **dr Magdalena Zdrada-Cok** (Uniwersytet Śląski)
Obraz współczesnej Algierii w intertekstualnej twórczości Mohameda Kacimiego i Kamela Daouda
- **dr hab. Izabella Zatorska** (Uniwersytet Warszawski)
Życie spisane Jana Józefa Rabearivelo (1903-1937)
- **mgr Ewa Prądyńska** (Muzeum Narodowe w Szczecinie)
Święto Nyang Nyang w Bafoussam (Kamerun Zachodni) – od ceremonii inicjacji chłopców do festiwalu kulturowego

II GRUPA

- **mgr Dariusz Skonieczko** (Państwowe Muzeum Etnograficzne w Warszawie)
Nacjonalizm kenijski – rola artystów
- **lic. Grzegorz Buchalik**
Sztuka etniczna/ludowa. Współczesne zmiany na przykładzie twórczości zachodnioafrykańskich brązowników
- **dr inż. arch. Anna Rynkowska-Sachse** (Sopocka Szkoła Wyższa)
mgr inż. arch. Jakub Sachse
Współczesna architektura wpisana w naturalny krajobraz krajów południowej Afryki
- **dr Małgorzata Kądziała** (Uniwersytet Śląski)
Estetyka europejska wobec afrykańskich „koncepcji” zmysłów. Analiza przykładów

18.15-20.00

Zebranie Zarządu Głównego PTAfr

28 listopada (sobota)

8.30-10.30

Obrady w grupach

I GRUPA

- **dr hab. Agnieszka Cieślíkowa** (Polska Akademia Nauk)
January Grzędziński w Maroku i o Maroku
- **mgr Katarzyna Wiśniewska-Szaran**
Problem odmienności w powieściach Shenaz Patel i Anandy Devi

- **mgr Klaudia Wilk** (Uniwersytet Jagielloński)
Afrykańskie religie rodzime w Tanzanii. Współczesne praktyki i ich wpływ na kondycję społeczną i polityczną kraju
- **lic. Maciej Grzelczyk** (Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu)
Obecne wierzenia ludności Sandawe w procesie zrozumienia sztuki naskalnej z Kondoa w Tanzanii

II GRUPA

- **ambasador Wojciech A. Jasiński**
Konstytucja Kenii 2010
- **dr hab. Robert Piętek** (Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach)
Kongo wobec rywalizacji portugalsko-holenderskiej w I połowie XVII w.
- **dr Rafał Wiśniewski** (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego)
Ciasto, margaryna i... Afryka dzika: o redukcjach, uproszczeniach i stereotypach w przekazach medialnych
- **mgr Jędrzej Czerep**, doktorant Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
Domniemany sojusz Armii Bożego Oporu i fulańskich nomadów w Sudanie Południowym, Demokratycznej Republice Konga i Republice Środkowoafrykańskiej. Znaczenie dla regionu

11.00-13.30

Obrady w grupach

I GRUPA

- **mgr Katarzyna Meissner** (Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu)
Od a korodo do a dimbere. Postacie i praktyki pośredniczenia we współpracy rozwojowej wśród Kurumbów z Burkina Faso
- **prof. Ryszard Vorbrich** (Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu)
Ziomkostwo – grupa pierwszego wyboru w przestrzeni rozwoju. Na przykładzie organizacji pozarządowych w Mali
- **dr hab. Maciej Ząbek** (Uniwersytet Warszawski)
Pamięć Tanzańczyków o udžamaa. Dyskurs współczesny
- **dr hab. Izabella Łęcka** (Uniwersytet Warszawski)
Człowiek w dystrykcie Kilolo w Tanzanii w świetle danych statystycznych i badań terenowych - perspektywa geograficzna
- **mgr Aleksandra Gutowska** (Szkoła Nauk Społecznych przy IFIS PAN)
Jak mieszkańcy Bwaise, największego slumsu Kampali, postrzegają odwiedzających?
- **dr hab. Krzysztof Trzeciński** (Polska Akademia Nauk)
Nigeryjska inżynieria polityczna i jej praktyczne owoce

II GRUPA

- **mgr Jakub Kościółek** (Uniwersytet Jagielloński)
Kwestia prewencji ludobójstwa w Afryce w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych Ameryki po zakończeniu Zimnej Wojny
- **mgr Edyta Łubińska** (Uniwersytet Jagielloński)
Joseph Kony. Wielki prorok czy zbrodniarz. Studium postaci
- **dr Ewa Kalinowska** (Uniwersytet Warszawski)
Rwanda – obowiązek pamięci. Literatura wobec ludobójstwa
- **mgr Urszula Róg** (Uniwersytet Jagielloński)
Ludobójstwo jako skrajna forma polityki etnicznej. Przykład Rwandy
- **dr Tomasz Bichta** (Uniwersytet Marii Skłodowskiej-Curie)
Geneza partii politycznych w Afryce Subsaharyjskiej
- **dr Eugeniusz Rzewuski** (Uniwersytet Warszawski)
Brazylijscy afrykaniści (komunikat)

13.30- 14.30

Sesja plenarna

prof. Jan Milewski (Uniwersytet Warszawski)

Przemiany Afryki w zmieniającym się świecie przełomu XX i XXI wieku.

Podsumowanie Kongresu

**ABSTRAKTY
REFERATÓW**

Rola organizacji non profit w kształtowaniu środowisk twórczych w Ghanie

Działające w Ghanie organizacje non profit wspierające artystów współczesnych, tj. Foundation for Contemporary Art i Nubuke Foundation, są odpowiedzią na niewystarczającą pomoc finansową ze strony państwa i słabo rozwiniętych struktur instytucjonalnych. Fundacje, prywatne galerie i muzea stanowią bezcenne wsparcie rozwoju i promocji afrykańskiej sztuki współczesnej także na arenie międzynarodowej. Podobne fundacje działają w Nigerii (African Artists' Foundation i Centre for Contemporary Art w Lagosie), w Beninie (Fondation Zinsou w Kotonu) i w Kamerunie (Doual'Art). Celem referatu jest ukazanie kulturotwórczej roli, jaką pełnią organizacje non profit w kształtowaniu środowisk artystycznych w Afryce Zachodniej, oraz sposobu, w jaki wspierają artystów i promują sztukę współczesną na arenie międzynarodowej.

Od patriarchy do emancypacji. Przypadek Maroka

W Maroku, podobnie jak w całej Afryce Północnej, system patriarchalny jest głęboko zakorzeniony w przeszłości i obecny w teraźniejszości. Utrzymuje się on pod różnymi formami. To, co go wyróżnia najbardziej, to koncepcja genealogiczna jednostki, która akcentuje przekazanie kapitału genetycznego z ojca na syna, a obowiązkiem kobiety jest wydawanie na świat potomstwa, zwłaszcza płci męskiej. Kultura patriarchalna odsuwa indywidualizm, postrzegając autonomię jednostki jako zagrożenie. Ten rygorystyczny system władzy został naruszony w czasach kolonializmu w latach 40. XX wieku. Kobiety bowiem zaangażowały się w działania na rzecz niepodległości. Po odzyskaniu wolności wszelkie inicjatywy kobiet były kierowane przez męskie autorytety, zgodnie z konstrukcją społeczeństwa o męskiej dominacji, a przyjęta idea powszechności nauczania w przypadku dziewcząt miała na celu przygotowanie ich przede wszystkim do roli żon i matek. Powszechność edukacji można uznać za jedną z przesłanek dokonujących się zmian. Zdobyta wiedza wpływała na styl życia, a kobiety ze sfery burżuazji powoli wnikały w obszary polityki i sfery życia publicznego oraz wspólnotowego. Napięcia między monarchią a ruchem narodowym nie pozwoliły działaczkom z ruchu uczynić swoich żądań

kwestią priorytetową, albowiem prawa kobiet traktowano jako drugorzędne w porównaniu z prawami politycznymi i społecznymi. Kwestia kobieca została dostrzeżona na przełomie XX i XXI wieku, a reformę Mudawany z 2004 roku należy uznać za ważne wydarzenie w historii Maroka.

dr Tomasz Bichta, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Wydział Politologii

Geneza partii politycznych w Afryce Subsaharyjskiej

Rozwój demokracji afrykańskiej jest bardzo mocno powiązany z rozwojem partii politycznych w poszczególnych państwach kontynentu. Referat opisze to zagadnienie ze szczególnym uwzględnieniem początków partyjności w krajach Afryki Subsaharyjskiej. Wyróżni elementy, takie jak na przykład etniczność czy protest, jako kluczowe w powstawaniu ugrupowań politycznych. Będzie próbą usystematyzowania wiedzy dotyczącej genezy partii politycznych w Afryce oraz czynników, które miały decydujący wpływ na rozwój i kształt partii.

mgr Sabina Brakoniecka

Reforma islamu w północnej Nigerii – ugrupowania 'Yan Izala i Boko Haram w perspektywie porównawczej

Ugrupowania głoszące konieczność przeprowadzenia reformy islamu w północnej Nigerii reprezentują trend obecny na tych terenach od wieków. Tradycja walki o odnowę religijną sięga czasów dżihadu fulańskiego przeprowadzonego w XIX wieku przez Usmana dan Fodio. Od tamtej pory myśl radykalna stale obecna jest w północnonigeryjskim islamie. Intensywny rozwój ugrupowań reformatorskich odnotowała Nigeria zwłaszcza w czasach niepodległości. Od kilku dekad wciąż powstają nowe ugrupowania, a te, które istnieją już wiele lat, podlegają ciągłym zmianom, również w kierunku dalszej radykalizacji. Reformatorskie ruchy mużulmańskie w północnej Nigerii nie stanowią grupy jednorodnej. Przeciwnie, reprezentują cały wachlarz idei oraz metod pozwalających wprowadzać te idee w życie.

Przedmiotem wystąpienia będą dwa, skrajnie różne, ugrupowania religijne związane z nurtem reformy islamu w północnej Nigerii: legalnie istniejące, cieszące się społecznym uznaniem stowarzyszenie zwane przez lud Hausa 'Yan Izala oraz ugrupowanie islamu walczącego, znane pod nazwą Boko Haram. Przedstawione zostaną profile obydwu grup: podobieństwa i różnice w zakresie propagowanych idei, powiązania pomiędzy grupami, ich metody oddziaływania na społeczeństwo, a także koncepcje przeprowadzenia reformy północnonigeryjskiego islamu. Ujęcie to pozwoli zobrazować różnorodność nurtu reformatorskiego w północnej Nigerii oraz wyznaczyć jego najważniejsze elementy.

dr Magdalena Brzezińska

Drogi do Twierdzy Europa. Czary, amulety i migracje Afrykanów drogą morską

Podkreśla się dziś, że globalizacja przyniosła niespotykaną wcześniej mobilność ludzi i treści kulturowych w świecie, a przestrzeń geograficzna naszego globu dramatycznie się skurczyła, stała się wielowymiarowa i pozbawiona granic. Rzeczywiście, medialne obrazy Zachodu docierają dziś do najdalszych zakątków ziemi. Jednak zwiększona mobilność stała się udziałem nielicznych, podczas gdy z perspektywy większości ludzkiej populacji przestrzeń geograficzna przedstawia się zupełnie inaczej. Emigracja do Europy jest dziś w Afryce Zachodniej obiektem marzeń. Zachód jawi się jednak jako miejsce niedostępne, zabarykadowane, do którego bardzo trudno się dostać: potężna twierdza. Wśród mieszkańców Gwinei Bissau przejawia się to w sposobie mówienia o podróżach do Europy i jej restrykcjach imigracyjnych, które wydają się nieprzewidywalne i arbitralne. Najbardziej dramatycznym aspektem funkcjonowania Twierdzy Europa jest jedna ze strategii migracyjnych podejmowanych przez Afrykanów tego regionu: emigracja drogą morską – podróż przez ocean na pokładzie drewnianych łodzi. Niedostępność terytorium Europy jaskrawo odzwierciedlają wierzenia religijno-magiczne Gwinejczyków, przede wszystkim wiara w czary. Warunkują one określone sposoby zachowania i postrzegania emigracji. Jest to także sfera, gdzie niedostępność ta zostaje – w sferze mentalnej – przewyciężona. Dzieje się tak w przypadku wierzeń w niezwykle amulety, czyniące emigranta na tyle niewidzialnym, że pozwala mu to ominąć największą z barier u progu Europy, czyli wymóg posiadania odpowiednich dokumentów. Wierzenia te stanowią psychologiczną rekompensatę, istotną zwłaszcza dla osób, które pielęgnują marzenie o emigracji, ale zamiast tego doświadczają przymusowego unieruchomienia.

Sztuka etniczna/ludowa. Współczesne zmiany na przykładzie twórczości zachodnioafrykańskich brązowników

Referat w szerszym kontekście poświęcony jest zagadnieniu zmian zachodzących współcześnie w tzw. sztuce etnicznej lub sztuce ludowej. Ma wykazać podobieństwo czy wręcz wymiennosc tych dwóch pojęć, pokazać analogiczne zmiany w działalności lokalnych twórców w Afryce Zachodniej i w Polsce. Referat opiera się jednak przede wszystkim na studium przypadku, przykładzie brązowników z Wagadugu. Współczesne zmiany zaprezentowane zostaną przede wszystkim w kontekście takich zjawisk jak rozwój ruchu turystycznego i komercjalizacja produkcji artystycznej/rękodzieła czy też rozprzestrzenianie się wielkich religii monoteistycznych.

Uganda – w sto lat badań prof. Jana Czekanowskiego

W 2008 roku minęło sto lat od badań profesora Jana Czekanowskiego w środkowej Afryce. W 2014 roku w związku z przygotowywaną w Muzeum Miejskim w Żorach wystawą „Polskie poznawanie świata” autor niniejszego referatu wybrał się do zachodniej Ugandy na tereny opisywane przez Czekanowskiego w pracach „W głąb lasów Aruwimi” i „Forschungen im Nil-Kongo-Zwischengebiet”. Głównym celem wyprawy było pozyskanie eksponatów na wspomnianą wystawę, była to jednak także doskonała okazja do obserwacji etnologicznych pozwalających uchwycić proces przemian zachodzących na opisywanych przez Profesora terenach oraz sposobach pracy etnologów z początku XX i XXI wieku. Cennych informacji w tej materii dostarcza „Dziennik podróży afrykańskiej” Jana Czekanowskiego. Opisywane przez Profesora ludy i ich kultura – co jest zrozumiałe – bardzo się zmieniły od czasów jego pobytu. Ze wstępnych obserwacji wynika, że największe zmiany nastąpiły w sferze kultury materialnej. Poczynione obserwacje pozwalają zauważyć jeszcze współcześnie przedmioty opisywane przez Czekanowskiego. Niektóre zachowały swój kształt, ale zmieniły się surowce,

z których zostały one wykonane, lub też zmieniło się ich przeznaczenie z użytkowego do dekoracyjnego. Jest to ciekawe pole badawcze dla etnologa muzealnika, które stanowić będzie treść wystąpienia.

dr hab. prof. UW Elżbieta Budakowska, Uniwersytet Warszawski

Propozycje najlepszych praktyk integracyjnych czarnoskórych afrykańskich imigrantów w Polsce w świetle wypowiedzi posttransformacyjnej generacji studentów

Przedmiotem wystąpienia będzie przedstawienie wstępnych wyników badań jakościowych dotyczących propozycji najlepszych praktyk integracyjnych czarnych afrykańskich imigrantów w polskim społeczeństwie, w opinii studentów uczestniczących w zajęciach kształcących przyszłych specjalistów ds. migracyjnych. Polska, kraj o ponad 90-procentowej homogeniczności, doświadcza na przestrzeni ostatnich dwóch dekad nowego typu procesów imigracyjnych, prowadzących do zwiększenia heterogeniczności populacji pod względem kulturowym, narodowościowym i rasowym. Następuje zderzenie dwóch typów mentalności, idei i postaw społecznych: idei zamkniętej homogeniczności państwa narodowego z ideą otwartej heterogeniczności państwa wielokulturowego. Dlatego celem badań jakościowych było pozyskanie materiału empirycznego odnośnie do zagadnień integracyjnych imigrantów o dużej widoczności w Polsce, od respondentów urodzonych po zmianach transformacyjnych 1989 roku. Zmiany te wniosły bowiem więcej otwartości w przepływie ludności przez terytorium państwa homogenicznego. Znalazło to odbicie w odpowiedziach respondentów. Materiał empiryczny wskazuje, m.in. na konieczność rozwijania działań edukacyjnych powodujących większą otwartość społeczeństwa wobec czarnoskórych imigrantów, konieczność rozszerzania zakresu wiedzy o Afryce w społecznym obiegu oraz pokonywania i weryfikowania utrzymujących się stereotypów. Ponadto zwracano uwagę na nieprzygotowanie aparatu urzędniczego do pracy z afrykańskimi cudzoziemcami i zalecano podejmowanie różnorodnych działań.

mgr Anna Bytyń-Buchajczyk

Kwestia niepodległości Sudanu Południowego w sudańskiej prasie w przededniu referendum. „The Citizen” o potrzebie podziału

Mija kolejny rok, odkąd Sudan Południowy uzyskał niepodległość. W 2011 roku jego mieszkańcy jednoznacznie opowiedzieli się za niezależnością od Sudanu z rządem w Chartumie. Budowa nowego bytu państwowego była poprzedzona konkretnymi decyzjami jej obecnych obywateli. Aby zrozumieć zależności, dążenia i działania obecnej władzy południowosudańskiej w Dżubie, a także poszczególnych grup plemiennych, warto byłoby się pochylić nad sytuacją w przededniu referendum/niepodległości.

Celem jest ukazanie argumentacji prowadzonej na łamach dziennika „The Citizen”, dotyczącej wyboru mieszkańców Sudanu Południowego między jednością Sudanu a odłączeniem się Południa i stworzeniem osobnego państwa. Artykuł ma przedstawić jak największą ilość argumentów, dyskusji i rozważań na tematy związane z referendum i prawdopodobną secesją Południa.

mgr Anna Cichecka, doktorantka Uniwersytetu Wrocławskiego

Środowiska kobiece a neopatrymonialna kultura polityczna – przypadek Tanzanii

Jedną z toczących się obecnie dyskusji w zakresie studiów międzynarodowych dotyczy zagadnień związanych z kulturą polityczną w regionie Afryki Subsaharyjskiej. Cechy charakterystyczne dla sfery politycznej w Afryce są często porównywane z modelem liberalnej demokracji, uznawanej za system typowy dla krajów zachodnich. Obserwatorzy tego fenomenu wskazują, że kultura polityczna może oddziaływać zarówno w pozytywny, jak i negatywny sposób na relacje pomiędzy strukturami państwowymi a społeczeństwem. Niniejszy artykuł scharakteryzuje środowisko polityczne Tanzanii oraz wzajemne uwarunkowania pomiędzy sferą polityczną a środowiskami kobiecymi w państwie. Będzie analizował pojęcie kultury politycznej, przedstawi także relacje pomiędzy władzą a grupami kobiecymi reprezentującymi sektor pozarządowy. Określi korelacje w tym zakresie oraz wynikające z nich korzyści

i ograniczenia. Analiza zostanie przeprowadzona w oparciu o źródła literaturowe, raporty oraz informacje prasowe.

mgr Jędrzej Czerep, doktorant Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

Domniemany sojusz Armii Bożego Oporu i fulańskich nomadów w Sudanie Południowym, Demokratycznej Republice Konga i Republice Środkowoafrykańskiej. Znaczenie dla regionu

Opisując działalność wywodzącej się z Ugandy Armii Bożego Oporu (Lord's Resistance Army – LRA), kładzie się najczęściej nacisk na fanatyzm i charyzmę lidera oraz porwania i brutalne ataki na mieszkańców regionu, bez uwzględnienia ewentualnych motywacji ekonomicznych grupy. Widać je na przykład w polityce władz południowosudańskiego stanu Ekwatoria Zachodnia, które traktują LRA oraz wędrownych fulańskich pasterzy i kupców Ambororo (obecnych w regionie od około 2005 roku) jako siły ściśle współdziałające i bezwzględnie zakazują mieszkańcom kontaktów handlowych z wędrowcami. Choć taki odbiór Ambororo jest naznaczony stygmatyzacją, w niektórych obszarach znajduje potwierdzenie.

dr Konrad Czernichowski

Integracja polityczno-ekonomiczna w ramach Wspólnoty Gospodarczej i Monetarnej Afryki Środkowej (CEMAC)

Integracja polityczno-ekonomiczna w Afryce Środkowej ma długą historię. Kolejno powstawały: Francuska Afryka Równikowa (twór kolonialny), Równikowa Unia Celna (UDE, fr. *Union Douanière Équatoriale*), Unia Celna i Gospodarcza Afryki Środkowej (UDEAC, fr. *Union Douanière et Économique de l'Afrique Centrale*), Wspólnota Gospodarcza Krainy Wielkich Jezior (CEPGL, fr. *Communauté Économique des Pays des Grands Lacs*),

Wspólnota Gospodarcza Państw Środkowoafrykańskich (CEEAC, fr. *Communauté Économique Des États de l'Afrique Centrale*) i wreszcie Wspólnota Gospodarcza i Monetarna Afryki Środkowej (CEMAC, fr. *Communauté Économique et Monétaire de l'Afrique Centrale*). Artykuł skoncentruje się na tym ostatnim ugrupowaniu, które jest częścią strefy franka CFA (fr. *Communauté Financière Africaine*). Specyfiką unii walutowej CEMAC, która jest starsza od europejskiej Unii Gospodarczej i Walutowej, jest brak niezależności polityki monetarnej w związku ze sztywnym powiązaniem franka CFA z euro. Ponadto część kadry zarządzającej regionalnego banku centralnego BEAC (fr. *Banque des États de l'Afrique Centrale*) stanowią Francuzi, gdyż wymienialność wspólnej waluty jest gwarantowana przez skarb państwa Francji. Celem artykułu jest przedstawienie profilu CEMAC, mechanizmów jej funkcjonowania, perspektyw integracji monetarnej i próba oceny dotychczasowych osiągnięć. Temat jest niezwykle ważny, ponieważ teoria integracji monetarnej z jednej strony opiera się głównie na doświadczeniach największej unii monetarnej, jaką jest strefa euro, a z drugiej strony została zweryfikowana wyłącznie przez procesy zachodzące w europejskiej Unii Gospodarczej i Walutowej. Gruntowne przebadanie CEMAC może rzucić nowe światło na niektóre aspekty teorii integracji monetarnej.

mgr Katarzyna Czora, doktorantka Uniwersytetu Śląskiego

Język(i) francuski(e) w Afryce

„Francuski afrykański jest dla językoznawcy obiektem dziwnym, którego istnienie, potwierdzone przez licznych autorów i rzadko podawane w wątpliwość (...) wydaje się oczywiste, patrząc z daleka, lecz którego substancja rozmywa się przy pierwszej próbie jego definicji i analizy”*. W zachodniej części Afryki Subsaharyjskiej, na terenach byłych kolonii francuskich, ślady europejskiej dominacji, w tym języka, widoczne są do dziś. Poza naturalną znajomością dialektów plemiennych wielu z jej mieszkańców władą językiem francuskim. Podlega on znacznym wpływom języków lokalnych, a także kulturowym zwyczajom komunikacyjnym. Pomimo jego różnorodności językoznawcy i afrykańscy dostrzegają cechy fonetyczne, leksykalne i składniowe wspólne dla całego regionu. Czy można zatem mówić o francuskim afrykańskim? A może jest ich wiele? Z jednej strony, język kolonizatora, urzędowy, szkolny. Z drugiej, narzędzie afirmacji tożsamościowej, we Francji metropolitarnej postrzegane niejednokrotnie w kategoriach stygmatu. Język francuski w Afryce jest swoistym żywym organizmem podlegającym stałym przemianom. Stanowi on tym samym fascynujący przedmiot badań języ-

* G. Manessy, *Le français d'Afrique noire, français créole ou créole français?*, „Langue française”, Vol. 37, N°1, 1978, s. 91.

koznawczych, socjologicznych, historycznych, nie tylko we Francji, ale coraz częściej na uniwersytetach afrykańskich. Przedmiotem niniejszego referatu będzie bilans aktualnych badań nad językiem francuskim w Afryce oraz przegląd najciekawszych zjawisk afrykanizacji równie kochanego, jak i nienawidzonego języka Moliera i Léopolda Sédara Senghora.

dr Renata Díaz-Szmidt, Uniwersytet Warszawski, Instytut Studiów Iberyjskich i Iberoamerykańskich

W poszukiwaniu wyznaczników narodowej koncepcji gwinejskości (ecuatoguineanidad)

Gwinea Równikowa jest wielobarwną mozaiką kulturową. Mozaikę tę tworzą nie tylko różne ludy, ale także różne języki z rodziny bantu. Na obecny kształt złożonej gwinejskiej rzeczywistości kulturowej i lingwistycznej znaczący wpływ miała kolonizacja europejska, trwająca od 1471 do 1968 roku. Najbardziej brzemienna w skutki była kolonizacja hiszpańska, trwająca od 1777 do 1968 roku. W jej następstwie Gwinea Równikowa jest dzisiaj jedynym krajem w Afryce, w którym językiem urzędowym jest hiszpański. 12 października 1968 roku Gwinea Hiszpańska proklamowała niepodległość i przybrała oficjalną nazwę Gwinei Równikowej. Nowe państwo ukonstytuowało się w granicach kolonialnych, wytyczonych na mocy traktatu paryskiego z 1900 roku. Hiszpanie oddali wtedy Francuzom ponad 200 tys. km kw. kontynentalnej części kolonii, zachowując pod swoją kontrolą jedynie wąski pas wybrzeża i obszar wyspiarski. Geometryczne linie, które wyznaczają dzisiaj gabońską i kameruńską granicę Gwinei Równikowej świadczą o arbitralności kolonialnych podziałów. Oficjalna polityczna dekolonizacja kraju nie przyniosła jego mieszkańcom rzeczywistej wolności. Władzę objął Francisco Macías Nguema. W czasie jego jedenastoletnich autorytarnych rządów wymordowano jedną trzecią mieszkańców Gwinei. W 1979 roku siostrzeniec dyktatora Teodoro Obiang dokonał zamachu stanu, obalił wujka, przejął władzę i do dzisiaj sprawuje w kraju autorytarne rządy, naznaczone prześladowaniem opozycji. Pytanie, na które stara się odpowiedzieć referat, brzmi: czy uzasadnione jest zastosowanie narodowej koncepcji gwinejskości (*ecuatoguineanidad*) w odniesieniu do państwa, u którego genezy nie istniało poczucie wspólnoty oparte na jedności kulturowej, językowej i jednolitości etnicznej i które jest sztucznym konstruktem powstałym jako następstwo procesów dekolonizacyjnych. Czy i jak jest możliwe budowanie wspólnej tożsamości narodowej w kraju nie tylko wielokulturowym, wieloetnicznym i wielojęzycznym, ale także postkolonialnym i obciążonym brzemieniem dyktatur? Igor Cusack proponuje szukanie odpowiedzi na pytanie o zasadność podejmowania

nacjonalistycznej w swej naturze próby definiowania gwinejskości (*ecuatoquineanidad*) i rozwijania koncepcji gwinejskiej tożsamości narodowej w czterech obszarach: w micie o jedności ludów Bantu, w hiszpańskim dziedzictwie kulturowym, w koncepcji „jedności pomimo przeciwieństw”, zrodzonej jako konsekwencja dyktatury Macíasy, oraz w działalności intelektualnej gwinejskiej diaspory. Wprawdzie Cusack ogranicza się do wymienienia tych wyznaczników gwinejskiej tożsamości narodowej bez ich dalszej analizy i nie rozwija swojej tezy, ale jego propozycja może stanowić punkt wyjścia do pogłębionej refleksji nad powyższym zagadnieniem.

mgr Bogusław Franczyk

Europejskie losy afrykańskiej wyspy – stacja na Mondoleh w źródłach historycznych

Stacja na Mondoleh, założona w drugiej połowie XIX wieku przez trójkę polskich badaczy, analizowana była dotychczas z wielu perspektyw. Uwagę zwracano na aspekt polityczno-patriotyczny i rzekome plany stworzenia polskiej kolonii. Śledzono przebieg badań Polaków w Kamerunie i ich dalsze losy w Polsce oraz za granicą. Tematowi wyprawy „Łucyi-Małgorzaty” poświęcano konferencje i wystawy, co niewątpliwie wniosło wiele nowego do obecnego stanu wiedzy. Pojawiła się natomiast paląca potrzeba przeprowadzenia kwerendy źródeł historycznych, które w pełni oddałyby wygląd wyspy, zarówno przed pojawieniem się Polaków, jak i po ich odjeździe. Wciąż nie jest znany układ zabudowań miejscowej ludności zamieszkującej wyspę od co najmniej połowy XIX wieku. Otwartym pytaniem jest to, w jaki sposób zmienił się oryginalny dom wybudowany w 1883 roku, po przejściu wyspy przez Anglików i Niemców. Jak wyglądała zabudowa szczytu wyspy – obecnie całkowicie porośnięta lasem? W jaki sposób funkcjonowało tam sanatorium, a następnie leprozorium założone przez Niemców? Artykuł ten będzie zatem próbą zgromadzenia większości dostępnych źródeł historycznych oraz stworzenia spójnej historii wyspy.

Problemy migracyjne w Afryce w XXI wieku: konsekwencje i reakcja społeczności międzynarodowej

Po zakończeniu zimnej wojny nadzieje o poprawę inkluzywnego systemu rządzenia i ulepszenie jakości życia społecznego nie przyniosły oczekiwanych efektów w większości państw afrykańskich. Celem referatu jest analiza narastających problemów społeczno-gospodarczych i politycznych w wybranych państwach afrykańskich, które spowodowały z jednej strony ucieczki od prześladowań i represji o charakterze politycznym, a z drugiej strony szukanie poprawy warunków życia w innych państwach.

Referat jest podzielony na trzy części. Pierwsza część obejmuje zarówno podłoże problematyki uchodźców, jak i konflikty etniczne, wykluczenie polityczne, biedę itp., natomiast druga część poświęcona jest problematyce zewnętrznych aspektów mających pośredni wpływ na przyczyny migracji. Jest to m.in. pomoc udzielona dyktatorom przez niektóre państwa (przede wszystkim przez mocarstwa) z różnych powodów, np. ze względu na współpracę o charakterze gospodarczym, walkę z terroryzmem międzynarodowym lub z powodu znaczenia strategii geopolitycznej, mimo świadomości łamania praw człowieka. Część trzecia dotyczy ogólnych problemów i wyzwania, jakich doświadczają uchodźcy po opuszczeniu ojczystego kraju w drodze docelowej, oraz pozytywne i negatywne postawy społeczności międzynarodowej w zakresie przyjęcia, traktowania i udzielenia pomocy uchodźcom.

Współczesne determinanty kształtowania się mitów politycznych w regionie Afryki Subsaharyjskiej

Nadzwyczaj żywą przestrzeń polityczną Afryki Subsaharyjskiej wypełniają w dużym stopniu liczne mity, rytuały i symbole. W perspektywie współczesnych przemian cywilizacyjnych szczególną moc kreowania irracjonalnej sfery polityki przypisuje się mediom. Są one komunikatorami zdolnymi wypełnić treścią i nadać niemalże każdą formę zbiorowym uniesieniom i przeżyciom, zarówno niewielkich zbiorowości ludzkich, jak i całych społeczeństw. Wobec dominacji mediów na współczesnej scenie politycznej Afryki Subsaharyjskiej tworzone

są sfera mitów, katalog symboli i postępowań rytualnych pożądaných i akceptowanych przez tamtejsze społeczeństwa. Podobnie jak w innych częściach świata wiele zmistyfikowanych form świadomości społecznej zyskało tu status mitów politycznych, m.in. mit polityki jako sfery racjonalnych wyborów, mit rozwijającego się społeczeństwa, mit demokratycznego państwa, mit dobrego przywódcy, mit pokoju, mit przyjaźni, mit wroga, mit nowej ery. Stanowiące dotychczas tradycyjny kanon dorobku duchowego regionu, mity, obyczaje i rytuały, doskonale opisane w obszernym dorobku antropologii kulturowej i nauk pokrewnych, dotychczas regulowały niemalże wszystkie aspekty funkcjonowania grup społecznych. Obecnie należy postawić tezę, że sfera duchowa nie stanowi już monolitu, a jest co najwyżej zbiorem obrazów, którymi, w zależności od potrzeb, można o wiele łatwiej i skuteczniej manipulować. Tworzona za pomocą mediów nowa mitologia polityczna regionu, stanowić ma wzorzec dla postępowania i zbiorowego myślenia tamtejszych społeczeństw. Zastępując dyskurs polityczny, staje się narzędziem w dążeniu do uzyskania i sprawowania władzy, której istotą jest dominacja nad zbiorową świadomością. Powszechna dominacja mediów we współczesnym zglobalizowanym świecie powoduje, że to one przede wszystkim kreują kształtowanie się sfery mitycznej, także w przestrzeni politycznej Afryki Subsaharyjskiej.

mgr Tomasz Górecki, Muzeum Miejskie w Żorach

Azawad. Próba budowy państwa narodowego czy nowy teren walki o kalifat? Omówienie sytuacji w północnym Mali w aspekcie tuareskich działań na rzecz niezależności oraz obecności militarnej Francji na tym terenie.

Referat przedstawi sytuację polityczno-etniczną na północy republiki Mali od czasów uzyskania niepodległości tego kraju w 1960 roku po rok 2015. W szczególności omówione zostaną nieudane próby stworzenia osobnego państwa tuareskiego na północy dawnego francuskiego Sudanu, konflikty między Tuaregami a ludami pokrewieństwa żartu z południa kraju w latach kolejnych, niechęć oficjalnych władz malijskich do udzielenia ludom tuareskim autonomii i kolejne powstania ludności tuareskiej. Przedstawiony zostanie zwłaszcza ostatni konflikt na obszarze północnego Mali, który rozpoczął się w roku 2012, sukces powstania tuareskiego, ogłoszenie niepodległości tuareskiego państwa Azawad oraz przejęcie władzy na tym terytorium przez terro-

rystyczne ugrupowania islamistyczne. W ostatniej części referatu omówiona zostanie sytuacja po wojskowej interwencji francuskiej, w wyniku której siły islamistyczne zmuszone zostały do opuszczenia zajmowanego terytorium, a w szczególności nieudane próby porozumienia między rządem malijskim, ugrupowaniami tuarejskim i reprezentującym południowe ludy malijskie rządem w Bamako, które sprawiają, że jedynym gwarantem umożliwiającym skuteczną walkę z ugrupowaniami dążącymi do powstania islamskiego kalifatu w Sahelu jest armia francuska.

dr Katarzyna Grabska (PHD), Graduate Institute of International and Development Studies, IHEID, Genewa, Szwajcaria

Czas na dziewczęta: młode migrantki w Sudanie

Referat przedstawi główne wyniki badań etnograficznych nad migracją dziewcząt z Erytrei i Etiopii do Sudanu, przeprowadzonych w 2014–2015 w ramach projektu zajmującego się problematyką migracji dziewcząt. Badania rozpatrują powiązania pomiędzy migracją dorastających dziewcząt i rozwojem w krajach globalnego Południa poprzez holistyczne podejście, które kontekstualizują umiejętność podejmowania wyborów i doświadczenia migracyjne nastolatków i młodych kobiet. Ten wielomiejscowy i mieszany pod względem metod badawczych projekt koncentruje się na dorastających dziewczętach, które migrują wewnątrz i poza granice swoich krajów. Rozważając różne realia geograficzne, w projekcie badamy zróżnicowanie wpływów migracji na dorastające dziewczęta, jaki wpływ ma taka migracja na ich życie, ich decyzje, życie ich rodzin i społeczności i potencjalnie na rozwój społeczny krajów ich pochodzenia. W referacie będę poszukiwać odpowiedzi na poniższe pytania: Dlaczego młode dziewczyny migrują? W jaki sposób wpływa to na ich życiowe decyzje związane z edukacją, małżeństwem, pracą? Na ile migracja jest sposobem realizacji życiowych aspiracji? Czy może wpłynąć na umocnienie pozycji dziewcząt w społeczeństwie i w rodzinie? Jakie ograniczenia i szanse daje migracja dorastającym dziewczętom? W jaki sposób ograniczenia wpływają na ich zdolność wyboru i działania mające na celu określenie przyszłych możliwości?

Andrew F. Walls i jego wizja roli Afrykanów w przemianach współczesnego świata

Chrześcijaństwo długi czas traktowane było w badaniach afrykanistycznych jako element obcy w Afryce (zatem nieafrykański) o charakterze destrukcyjnym dla afrykańskich kultur. Gdy wreszcie zaczęto dostrzegać jego trwałą obecność w afrykańskim świecie, uwaga badaczy skupiła się głównie na tzw. afrykańskich kościołach niezależnych, często z dalszym pomijaniem badań chrześcijaństwa z tzw. głównych nurtów. Innego rodzaju podejście przyjął Andrew F. Walls, brytyjski historyk chrześcijaństwa i misjolog, który prawie dekadę spędził jako wykładowca w Sierra Leone i Nigerii (1957-1966). Po powrocie do Szkocji, pod wpływem swoich afrykańskich doświadczeń, zorganizował i prowadził ośrodki badawczo-dydaktyczne nad chrześcijaństwem w niezachodnim świecie, będąc jednocześnie nauczycielem, inspiratorem i organizatorem działalności edukacyjnej w Afryce (oczekiem w głowie Wallsa jest ghański Akrofi-Christaller Institute) i dla Afrykanów. Do jego uczniów i współpracowników należą tak znaczący dla badań i refleksji nad rolą chrześcijaństwa w Afryce (i w świecie) afrykańscy uczeni jak Kwame Bediako czy Lamin Sanneh. Grupa uczonych młodszego pokolenia także inspirowała się ideami głoszonymi przez Wallsa, m.in. w badaniach nad wkładem samych Afrykanów w propagację chrześcijaństwa na kontynencie w XIX i XX wieku. Walls zwraca uwagę na przygotowywanie afrykańskich uczonych (historyków, teologów misjologów, misjonarzy) w duchu pogłębianej świadomości własnej kulturowej tożsamości, a jednocześnie rozwijania podejścia uniwersalistycznego. W referacie zamierzam zarysować rozwój spojrzenia Wallsa na przemiany geograficzne i jakościowe, które przechodzi chrześcijaństwo i podkreślenie (już pod koniec lat 60. XX wieku) wzrostu znaczenia chrześcijaństw Południa (w tym zwłaszcza formującego się w Afryce) oraz jego działalność uwarunkowaną uczonych i studentów – zwłaszcza Afrykanów – na dostrzeganie tych przemian i twórcze ich kształtowanie. Zwrócę także uwagę na sposób pojmowania przez Wallsa relacji kultura – religia i kluczowe dla jego myśli pojęcie translacyjności chrześcijaństwa.

mgr Maciej Grzelczyk, doktorant Instytutu Religioznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie

Obecne wierzenia ludności Sandawe w procesie zrozumienia sztuki naskalnej w Kondoa w Tanzanii

Pierwszym, który zadokumentował sztukę naskalną z Tanzanii, był Jan Czekanowski, kiedy to w 1907 roku wykonał fotografię malowideł w pobliżu miejscowości Bukoba nad Jeziorem Wiktorii. Późniejsze badania skupiły się głównie w rejonie Kondoa w centralnej części kraju. Jest to region o największym jak dotąd ustalonym zagęszczeniu sztuki naskalnej, której twórcami w większości była ludność Sandawe.

Wystąpienie będzie dotyczyło malowideł zlokalizowanych na obszarze Usandawe w rejonie Kondoa (okolice Kwa Mtoro). To właśnie w tym rejonie żyją do dzisiaj ostatni przedstawiciele Sandawe. Ludność ta genetycznie spokrewniona jest z ludnościami buszmeńskimi z południowej części kontynentu. Chciałbym przedstawić nowe malowidła zlokalizowane podczas prac terenowych, a także korelacje pomiędzy nimi a obecnymi rytuałami lokalnej ludności. Równie ważna w procesie zrozumienia przedstawianego tematu jest próba zastosowania teorii wypracowanych do zrozumienia sztuki naskalnej z Afryki Południowej w odniesieniu do malowideł z obszaru Usandawe. Chodzi tutaj m.in. o rytuał simbó, który do dzisiaj jest praktykowany przez Sandawe i wykazuje liczne podobieństwa z rytuałem energii n/um praktykowanym przez !Kung z Kalahari.

mgr Aleksandra Gutowska, doktorantka Szkoły Nauk Społecznych przy IFiS PAN

Jak mieszkańcy Bwaise, największego slumsu Kampali, postrzegają odwiedzających?

Wycieczki po slumsach stają się coraz bardziej popularną atrakcją miast Afryki Wschodniej. Podobnie jak w kenijskiej Kiberze czy Mathare, w ugandyjskim Bwaise powstaje coraz więcej tego typu inicjatyw i są one podejmowane także przez mieszkańców tych części miast. Celem wystąpienia jest przedstawienie wyników badania przeprowadzonego we wrześniu i październiku 2015 roku w Bwaise, największym slumsie Kampali. Główne pytanie badawcze brzmiało: Jak mieszkańcy Bwaise (niezaangażowani w organizację wycieczek), największego slumsu Kampali, postrzegają odwiedzających? Wystąpienie będzie podzielone na trzy części. Najpierw krótko scharakteryzuje wycieczki po Bwaise na przykładzie tych organizowanych przez lokalną or-

ganizację Action for Fundamental Change and Development, którą założyło i prowadzi czterech młodych mieszkańców Bwaise. W drugiej części zarysowane zostaną struktura badania i sposób jego przeprowadzenia. W ostatniej części referatu zostaną przedstawione i zinterpretowane wyniki badania.

dr Edward Janusz Jaremczuk

Prezydenci Demokratycznej Republiki Konga (1960–2013) – jednostka jako podmiot polityczny państwa

Tytuł artykułu jednoznacznie określa problem badawczy. Wykazuje, że punkt ciężkości w analizie poznawczej spoczywa na przywódcy politycznym (państwowym). Wykazuje się, że przywództwo polityczne (państwowe) pełni ważną funkcję w generowaniu życia politycznego, a w ślad za tym całości kształtu życia kulturowo-cywilizacyjnego państwa. Jest to rozpoznawanie relacji między jednostką jako podmiotem politycznym a społeczeństwem, podmiotem zbiorowym, sprawcą przeobrażeń całości kształtu życia społeczno-politycznego i gospodarczego.

dr Ewa Kalinowska, Uniwersytet Warszawski

Rwanda – obowiązek pamięci. Literatura wobec ludobójstwa

Celem referatu jest przedstawienie projektu „Rwanda: écrire par devoir de mémoire”, którego inicjatorem było stowarzyszenie Arts et Médias d’Afrique, organizujące festiwal FestAfrica (Lille, od 1992 roku). Dziesięciu pisarzy afrykańskich zostało zaproszonych do Rwandy w lecie 1998 roku; spędzili tam ponad dwa miesiące, byli w miejscach pamięci ludobójstwa, rozmawiali z uczestnikami wydarzeń – zarówno z ocalałymi, jak i z członkami Interahamwe, bojówek Hutu dokonujących mordów. W ciągu następných lat – do roku 2003 – niemal wszyscy napisali i wydali teksty, w których podjęli próbę przedstawienia tego, co miało miejsce w Rwandzie od kwietnia do lipca 1994 roku. Powstały dzieła bardzo różnorodne pod względem formy, gatunku, wyrazu

i atmosfery – powieści, poezje, eseje (po francusku, z wyjątkiem jednej zamierzonej powieści po angielsku). Twórcy usiłują ukazać różne aspekty, elementy sytuacji w Rwandzie przed ludobójstwem, w czasie ludobójstwa i po nim, próbują zrozumieć i opisać to, co w ostatecznym rozrachunku okazuje się niewyjaśnialne i nie-możliwe do opowiedzenia.

**dr hab. prof. UJ Robert Kłosowicz, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Nauk Politycznych
i Stosunków Międzynarodowych**

Relacje erytrejsko-etiopskie i ich wpływ na sytuację polityczną w Rogu Afryki

Relacje etiopsko-erytrejskie są dzisiaj jedną z najbardziej palących kwestii politycznych kształtujących sytuację polityczną w Rogu Afryki. Po uzyskaniu niepodległości w 1993 roku w wyniku długoletniej wojny Erytrea odcięła Etiopię od morza, powodując, że jest to dzisiaj największe państwo na świecie bez dostępu do akwenu morskiego. W latach 1998–2000 państwa te pogrążyły się ponownie w konflikcie zbrojnym, który kosztował życie 100 tys. osób i miliardy dolarów, a konsekwencje tego stanu trwają do dziś. Konflikt ten ustalił wrogie relacje między Asmarą a Addis Abebą, które są dzisiaj jednym z głównych źródeł niestabilności regionu. Erytrea wspiera separatystyczne ruchy w Etiopii (Somalijszyków i Oromo) oraz islamistów w Somalii, dostarczając im przede wszystkim broni. Śmierć premiera Etiopii Melesa Zenawiego wydawała się szansą na poprawę stosunków między państwami, jednak mimo początkowych gestów ze strony nowych władz Etiopii nie należy jednak w najbliższym czasie oczekiwać znacznego przełomu, przynajmniej tak długo, jak długo u władzy w Asmarze pozostanie Isajas Afewerki, który niepodzielnie sprawuje władzę od 1993 roku. Referat ma na celu przedstawienie aktualnego stanu relacji politycznych pomiędzy Erytreą a Etiopią oraz ich wpływu na sytuację polityczną w regionie Rogu Afryki.

dr Dominik Kopiński, Uniwersytet Wrocławski, Instytut Studiów Międzynarodowych

Chińskie i amerykańskie inwestycje w sektorze naftowym w Afryce: analiza przewag konkurencyjnych

W ciągu ostatnich lat Afryka Subsaharyjska stała się znaczącym punktem na mapie odkryć ropy naftowej. Przetargi na nowe koncesje dotyczące wydobycia surowca były organizowane częściej niż w innych regionach świata i obejmowały tereny o znacznie większej powierzchni niż gdziekolwiek indziej na świecie. Obecnie niemal połowa subsaharyjskich państw albo już wydobywa ropę, albo zacznie ją wydobywać w najbliższym czasie. Według ostrożnych szacunków rezerwy ropy w regionie wynoszą 130 mld baryłek. W tym kontekście interesująca wydaje się (rzekoma) rywalizacja o dostęp do afrykańskiej ropy, jaka ma miejsce pomiędzy dwoma największymi gospodarkami świata – Stanami Zjednoczonymi i Chinami. Wprawdzie amerykańskie i chińskie koncerny naftowe często wydobywają surowiec w tych samych miejscach, odmienne strategie i modele inwestycyjne mogą sugerować, że traktowanie ich jako rywali nie ma do końca uzasadnienia, a inwestycje napływające z obu krajów nie powinny być postrzegane jako gra o sumie zerowej. Wynika to w dużej mierze ze specyfiki krajów afrykańskich i lokalnych uwarunkowań sektora naftowego. Niniejszy artykuł stawia sobie za cel przeprowadzenie analizy porównawczej chińskich i amerykańskich inwestycji w sektorze naftowym w Afryce oraz względnych przewag konkurencyjnych firm wywodzących się z obu krajów.

mgr Jakub Kościółek, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Studiów Międzykulturowych

Kwestia prewencji ludobójstwa w Afryce w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych Ameryki po zakończeniu zimnej wojny

W wystąpieniu zaprezentowana zostanie polityka zagraniczna USA w stosunku do Afryki w kontekście prewencji ludobójstwa w okresie od zakończenia zimnej wojny do końca pierwszej kadencji prezydenckiej Baracka Obamy. Naświetlone zostaną najważniejsze strategie prewencyjne wypracowywane i przyjmowane przez kolejne administracje amerykańskie i ich możliwą skuteczność. Określone zostanie znaczenie problemu zapobiegania ludobójstwu w Afryce w kształtowaniu amerykańskiej polityki zagranicznej. Szczegółowa analiza poświęcona będzie analizie dwóch przypadków, a mianowicie Rwandy i Darfuru. Pozwoli to na wysunięcie

wniosków na temat roli nie tylko administracji amerykańskiej w prewencji ludobójstwa, ale także amerykańskich środków masowego przekazu oraz coraz liczniejszych organizacji pozarządowych, które próbują ukształtować w USA tzw. ruch antyludobójczy.

dr hab. Sylwia Kulczyk, Uniwersytet Warszawski, Wydział Geografii i Studiów Regionalnych

Benin jako obszar recepcji turystycznej – perspektywa użytkowników

Cechy geograficzne Beninu: niewielka powierzchnia, a jednocześnie duże zróżnicowanie przyrodnicze i kulturowe stanowią o potencjale kraju dla rozwoju turystyki. Czy i w jakim stopniu jest on wykorzystywany, zależy od wielu czynników. Zasadniczy wpływ na kształtowanie przestrzeni turystycznej mają sami turyści, ich postawy i wybory. Prezentowana praca ma dwa cele: określenie preferencji przestrzennych turystów odwiedzających Benin; wskazanie, jakie cechy odwiedzanych miejsc w największym stopniu przyciągają uwagę gości.

Przedmiotem analizy były informacje i materiały wizualne zamieszczane przez turystów na portalach i forach społecznościowych. Duże znaczenie dla interpretacji uzyskanych wyników miały obserwacje terenowe poczynione w marcu 2013 roku. Badania wykazały, że przestrzeń turystyczna Beninu ma charakter nieciągły. Turyści poruszają się między najpopularniejszymi atrakcjami, zatem pojęcie obszaru recepcji turystycznej trudno jest utożsamiać z całym krajem. Jednocześnie w centrum uwagi turystów znajdują się nie tylko obiekty desygnowane jako atrakcje, ale również ich otoczenie, a przede wszystkim ludzie spotykani podczas podróży. Obserwacje terenowe dostarczyły przykładów ilustrujących opisywane zjawisko. Uzyskane wyniki potwierdzają, że aspekty społeczne mają zasadnicze znaczenie dla kształtowania relacji między turystyką a przestrzenią, w której jest ona realizowana.

dr hab. Maciej Kurcz, Uniwersytet Śląski, Zakład Etnologii i Geografii Kultury

Omdurman w obiektywie Brytyjczyków. O roli symbolicznej miasta afrykańskiego w okresie kolonializmu z perspektywy archiwalnych fotografii

W okresie kolonializmu i imperializmu europejskiego w Afryce miasta były nie tylko nowymi centrami politycznymi i ekonomicznymi, ale także pełniły ważną funkcję symboliczną w utrwalaniu poczucia wyższości Europy nad Afryką. Było to widoczne zarówno w odniesieniu do nowych miast (lub też ich fragmentów) budowanych wedle europejskich wzorców, jak i tych starszych, sięgających korzeniami okresu przed pojawieniem się Europejczyków. Jeśli chodzi o ten drugi wariant, to doskonałym przykładem wykorzystywania przestrzeni miejskiej do ugruntowywania rasistowskich zmyśleń na temat Afryki był Omdurman – dawna stolica mahdystów z Sudanu. W wystąpieniu zaprezentowane zostaną spostrzeżenia na temat tego, jak Brytyjczycy wyobrażali sobie miejscową kulturę, a także swoją rolę jako administratorów Sudanu. Wyobrażenia te zostaną zrekonstruowane na podstawie fotografii z okresu kondominium brytyjsko-egipskiego znajdujących się w zasobach Archiwum Sudańskiego w Durham.

dr Kinga Lendzion, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Instytut Socjologii

Uczniowie Zespołu Szkół Świętego Piotra w Miandrivazo na Madagaskarze i ich aspiracje edukacyjne

Madagaskar, podobnie jak inne kraje Afryki Subsaharyjskiej, przystąpił w 2003 roku do programu edukacyjnego UNESCO „Edukacja dla wszystkich”, którego celem jest z jednej strony udostępnienie edukacji dla wszystkich dzieci, z drugiej strony poprawa jakości nauczania. O ile dostęp do edukacji jest coraz bardziej powszechny, o tyle jej jakość pozostawia nadal wiele do życzenia. Według raportu UNESCO „Éducation pour tous. Madagascar 2015” 21 proc. uczniów powtarza klasy, około 15 proc. uczniów każdego roku przerywa edukację, a w efekcie zaledwie około 70 proc. małgaskich dzieci, które rozpoczynają naukę, kończy pełną szkołę podstawową. Również raport PASEC (międzynarodowy program pomiaru jakości nauczania) ukazuje niską jakość nauczania – uzyskiwanie małej liczby punktów przez uczniów z testów sprawdzających efekty naucza-

nia z matematyki, języka francuskiego oraz malgaskiego. Niska jakość edukacji jest jednym z czynników, który zniechęca rodziców do posyłania dzieci do szkół lub skłania do przerywania przedwcześnie ich edukacji. Rodzi się pytanie, jaki stosunek do swojej edukacji mają uczniowie malgaskich szkół. Czy w obliczu niepowodzeń szkolnych – powtarzania klas, niskiej liczby punktów uzyskiwanych na egzaminach oraz niskiej jakości infrastruktury szkolnej – chcą kontynuować naukę na kolejnych szczeblach edukacji czy raczej ją zakończyć i podjąć pracę? Jakie mają aspiracje zawodowe? Na te pytania autorka spróbuje odpowiedzieć na podstawie badań pilotażowych przeprowadzonych w Zespole Szkół Świętego Piotra w Miandrivazo na Madagaskarze.

dr hab. Michał Leśniewski, Uniwersytet Warszawski, Instytut Historyczny

Konflikt zulusko-burski (1838–1840). Kilka myśli na temat relacji między Burami i Afrykanami w kontekście Wielkiego Treku

Konflikt Zulusów z Burami z lat 1838–1840 jest dobrym przykładem złożoności wzajemnych relacji i ich stereotypizacji w późniejszych badaniach. Dla większości badaczy od XIX wieku aż do dzisiaj był on klasycznym przykładem konfrontacji osadników z tubylcami. Paradoksalnie to nacjonalistyczna szkoła afrykanerska próbowała pokazać go w innym wymiarze, jako konfrontację dwóch społeczności zrodzonych w Afryce. Tyle że i w tym wypadku zwyciężał paradygmat starcia między cywilizacją a barbarzyństwem. Tymczasem wojna ta pokazuje, że oba podejścia są podważalne. Owszem była to konfrontacja społeczności o różnych stopniach organizacji społeczno-politycznej, ale to Zulusi reprezentowali formy państwowe, a Burowie raczej przedpaństwowe. Nie było to tym samym parcie wyżej rozwiniętych osadników, wypychających słabiej rozwiniętych tubylców. Celem voortrekkerów było zdobycie nowej ziemi pod osadnictwo, ale pamiętać trzeba o ciągle niskim poziomie zaludnienia całego regionu i wyspowym charakterze osadnictwa. Pragnienie zdobycia ziemi nie musiało więc nieuchronnie, przynajmniej początkowo, prowadzić do konfliktów. A jeżeli nawet prowadziło, to nie różniły się one intensywnością i charakterem od tych, których południe Afryki doświadczało wówczas od co najmniej 30 lat. Wreszcie celem nowych przybyszów było raczej wypracowanie nowego *modus vivendi*, a nie przebudowanie całej sytuacji politycznej, społecznej i gospodarczej. Burowie nie mieli wizji całkowitego podporządkowania sobie wszystkich tubylców. Byli na to zbyt prymitywną społecznością, co więcej, wewnętrznie podzieloną, a motywem ich migracji była raczej ucieczka, a nie pragnienie podboju.

Ewolucja mechanizmów współpracy na rzecz bezpieczeństwa w Afryce po zimnej wojnie

Wzrost zagrożeń i wyzwań dla bezpieczeństwa i pokoju w Afryce sprawił, że po zakończeniu zimnej wojny państwa regionu podjęły działania na rzecz stworzenia efektywnego mechanizmu reagowania kryzysowego. Szły one w kilku kierunkach:

stworzenia instytucji odpowiedzialnych za pokój i bezpieczeństwo (Mechanizm Prewencji, Opanowywania i Rozwiązywania Konfliktów w ramach OJA, Rada Pokoju i Bezpieczeństwa UA, powołanie subregionalnych mechanizmów współpracy);

1. stworzenia mechanizmów koordynacyjnych w ramach regionu z udziałem poszczególnych podmiotów zaangażowanych w aktywność na rzecz bezpieczeństwa (instytucje regionalne – subregionalne – globalne);
2. wypracowania strategii reagowania kryzysowego (misje i operacje pokojowe, zasady reagowania w sytuacjach zaistnienia zbrodni międzynarodowych);
3. działań na rzecz stworzenia systemu finansowania regionalnego mechanizmu (w tym z udziałem podmiotów zewnętrznych);
4. działań na rzecz podniesienia efektywności istniejących rozwiązań.

Tradycja oralna i jej miejsce w historii poznania Afryki

Osoba piśmienna może tylko z wielkim trudem wyobrazić sobie, czym jest kultura oralna, tzn. kultura, której nie jest znane pismo, a nawet możliwość pisania. Ta opinia przedstawiona przez W.J. Onga stawia tradycję oralną od razu, w pewien sposób, na pozycji wiedzy ezoterycznej, dostępnej li tylko dla wtajemniczonych**. Natomiast dla wielu osób analizujących ciągle nieliczne dostępne nam współcześnie przekazy ustne są one li tylko źródłem do analizy formalnej „twórczości literackiej”, rzadko traktowanej jako pełnoprawny przekaz historyczny. Szczególnie jest to widoczne przy ocenie wiedzy i tradycji kultur pozaeuropejskich (afrykańskich).

** W.J. Ong, *Psychodynamika oralności*, w: *Antropologia słowa. Zagadnienia i wybór tekstów*, red. G. Godlewski, Warszawa 2003, s. 191.

Z uwagi na to, że źródła te nie cieszą się także zbyt dużą popularnością wśród etnologów (m.in. z racji żmudnych i długotrwałych zabiegów związanych z ich pozyskaniem), ich analiza została oddana walkowerem innej nauce – literaturoznawstwu.

Niektórzy etnolodzy z kolei, świadomie lub nieświadomie, dostosowują się do tych obcych zasad. Być może stało się to za sprawą „zmącenia gatunku” (mówiąc Geertzem), z drugiej strony to ten właśnie autor twierdzi, że kulturę należałoby traktować jako formę tekstu literackiego, a jej badanie upodobnić do badań literackich i interpretacji zawartych w nim informacji***. Właśnie dyskurs nad miejscem tradycji oralnej w dawnej i współczesnej kulturze ludów Afryki Zachodniej będzie przedmiotem tego opracowania.

dr hab. Izabella Łęcka, Uniwersytet Warszawski, Zakład Geografii Politycznej i Studiów Regionalnych

Człowiek w dystrykcie Kilolo w Tanzanii w świetle danych statystycznych i badań terenowych – perspektywa geograficzna

Treścią referatu będzie przybliżenie interesującego dystryktu Kilolo, jednego z czterech dystryktów regionu Iringa w Tanzanii. Szczególna uwaga położona zostanie na zagadnienia demograficzne, zdrowotne i edukacyjne. Podstawą analizy będą dane statystyczne zebrane i opublikowane przez dystrykt Kilolo w 2013 roku oraz badania terenowe podjęte w tym dystrykcie w lutym 2015 roku przez dwuosobowy zespół z Uniwersytetu Warszawskiego wspólnie z kolegami z Uniwersytetu Iringa.

*** C. Geertz, *Wiedza lokalna. Dalsze eseje z zakresu antropologii interpretatywnej*, Kraków 2005, s. 29 i nast.

mgr Edyta Łubińska, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Studiów Międzykulturowych,

Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych

Joseph Kony. Wielki prorok czy zbrodniarz. Studium postaci

Joseph Kony – przywódca sekty Armia Bożego Oporu – jest niewątpliwie jedną z najbardziej tajemniczych postaci na scenie politycznej Afryki. W 1988 roku doświadczył objawienia Ducha Świętego. Uważając się za proroka i działając w imię dziesięciu przykazań, zjednał sobie tysiące ludzi. Wśród zwolenników Joseph Kony uważany jest za opętanego przez duchy. Niektórzy uważają go za mesjasza, inni za diabła. Przez Międzynarodowy Trybunał Karny uznany został za jednego z największych zbrodniarzy Afryki. Oskarża się go o śmierć 100 tys. ludzi, za bestialskie okaleczenia oraz wcielanie dzieci do armii. Kim jest Joseph Kony? Prawdziwym prorokiem, wygnanym z własnego kraju i szukającym ziemi obiecanej, czy też okrutnym zbrodniarzem? Znaleźcie odpowiedzi na to pytanie nie jest rzeczą prosta.

dr hab. prof. UW Ewa Łukaszuk, Uniwersytet Warszawski, Wydział „Artes Liberales”

Postkolonialne – transkolonialne. Czytanie Honwany w opowiadaniu Ondjakiego „Nós chorámos pelo Cão Tinhoso”

Celem referatu jest przedstawienie koncepcji studiów transkolonialnych i egzemplifikacja zagadnienia na przykładzie opowiadania młodego pisarza angolskiego Ondjakiego (ur. w 1977), które stanowi intertekstualne podjęcie klasycznego tekstu Luisa Bernarda Honwany „Nós Matámos o Cão Tinhoso” (1964). O ile pierwszy tekst ukazywał przemoc symboliczną szkoły kolonialnej w imperium portugalskim, wymuszającej przełamanie rdzennych układów aksjologicznych młodych Afrykańczyków, narracja Ondjakiego ukazuje szkołę postkolonialną, w której ów tekst jest czytany i w której zachodzi odbudowa bądź przebudowa tych układów aksjologicznych.

Podstawowym problemem studiów transkolonialnych jest pytanie o to, w jaki sposób i na jakich warunkach możliwe jest zamknięcie kolonialnego okresu historii wraz z jego mentalnymi konsekwencjami, przełamanie postkolonialności jako specyficznego stanu ducha wyznaczonego przez rozrachunek z doznaną przemocą symboliczną, a także zmaganie z kulturą pustką spowodowaną przez tę przemoc. Prosty powrót do stanów

kultury sprzed kolonizacji w świecie współczesnym z reguły nie jest możliwy. Dochodzi raczej do wytworzenia nowych zasobów kulturowych w wyniku procesu przepracowania i przekroczenia postkolonialnego stanu ducha.

W opowiadaniu Ondjakiiego dochodzi do ostatecznego opłakania, a tym samym wyzwolenia od obrazu parszywego psa, najpierw zabitego w imię narzuconych przez kolonizatora ideałów „higieny”, a następnie opisanego w postkolonialnej literaturze; dzieci płaczą bowiem już nie nad psem, lecz nad tekstem. Symboliczne dopełnienie „żałoby” po postkolonialności otwiera nowy cykl rozwojowy kultury afrykańskiej.

dr Piotr Maliński, Uniwersytet Szczeciński, Katedra Badań nad Konfliktami i Pokojem

Między wykopaliskami rabunkowymi a archeologicznymi. Społeczno-kulturowa funkcja materialnych śladów przeszłości w dolinie Nilu (na przykładzie plemienia Manasir z północnego Sudanu)

Materialne dziedzictwo przeszłości odgrywa istotną rolę zarówno w materialnej, jak i symbolicznej sferze kultury arabsko-muzułmańskiej obecnej w dolinie Nilu. Sposoby jego postrzegania i użytkowania zmieniają się pod wpływem kontaktów i relacji z kulturą Zachodu. Kluczowym czynnikiem tych zmian jest wzrost wiedzy o przeszłości, prowadzący do przewartościowania jej materialnej spuścizny. Zabytki wykorzystywane są przede wszystkim w gospodarce, dostarczając wymiernych korzyści materialnych. Ich ekonomiczną rolę określają przepisy systemów prawnych – tak tradycyjnych (prawo religijne i zwyczajowe), jak i nowoczesnych (prawo państwowe i międzynarodowe). Zabytki spełniają również ważną rolę w wierzeniach (magicznych i religijnych), podlegając symbolicznemu zawłaszczeniu, reinterpretacji, adaptacji, profanacji i dekonstrukcji. Materialne ślady minionych czasów mają także znaczenie dla kreowania wizji przeszłości. Są one zarówno materialnymi odnośnikami do tradycji (ustnej i pisanej), jak też stanowią bazę źródłową dla naukowego poznania dawnych dziejów. Wiedza o przeszłości płynąca z poznania zabytków oraz same zabytki spełniają funkcje w organizacji społecznej, służąc realizacji celów politycznych (w ramach polityki wewnętrznej i zagranicznej). Referat prezentuje rezultaty badań etnologicznych prowadzonych przez autora w latach 2005–2013 w Sudanie i Egipcie, na podstawie których powstała jego dysertacja doktorska (pod tym samym tytułem).

Leon Cienkowski (1822–1887) – pionier polskich badań sudanologicznych

Leon Cienkowski – botanik, protozoolog, bakteriolog i podróżnik – był najprawdopodobniej pierwszym polskim naukowcem, który dotarł do doliny Nilu Błękitnego oraz do Kordofanu i prowadził tam prace badawcze. Uczestniczył on w rosyjskiej ekspedycji do Afryki (1847–1848), kierowanej przez pułkownika Jegora Piotrowicza Kowalewskiego, a podjętej na życzenie wicekróla Egiptu Muhammada Alego, w celu lokalizacji złóż złota i rozeznania możliwości ich eksploatacji. Leon Cienkowski pozyskiwał w trakcie tej wyprawy okazy botaniczne, zoologiczne i geologiczne, zbierał informacje krajoznawcze i geograficzne, dokonał wielu istotnych obserwacji etnograficznych, a także prowadził lingwistyczne studia porównawcze. Gdy ekspedycja ruszyła w drogę powrotną, polski badacz pozostał w Sudanie i samotnie kontynuował prace terenowe. Niniejszy referat ma na celu przedstawienie rezultatów badań etnograficznych Leona Cienkowskiego, które nie zostały dotąd opublikowane w języku polskim.

**mgr Katarzyna Meissner, doktorantka Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza,
Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej**

Od a korodo do a dimbere. Postacie i praktyki pośredniczenia we współpracy rozwojowej wśród Kurumbów z Burkina Faso

W wystąpieniu przedstawione zostanie zjawisko pośredniczenia na gruncie współpracy rozwojowej z punktu widzenia lokalnej społeczności Kurumbów, zamieszkujących północną część Burkina Faso. Opierając się na etnograficznych badaniach terenowych, rekonstruję miejscową („tubylczą”) konceptualizację pośredników, ich pozycję i rolę w projektach rozwojowych. W tej części charakteryzuję sylwetki *a korodo* i *a dimbere*, które moim zadaniem stanowią odpowiednik wypracowanej w zachodniej antropologii rozwoju kategorii „lokalnego pośrednika rozwoju”, a także, przez swe określone kompetencje, poszerzają zakres wpływów w projekcie. Następnie zarysowuję lokalną przestrzeń praktyk pośredniczenia, opartą na redystrybucji dóbr, zleceń i kontaktów wynikających z realizacji projektu rozwojowego. W tym kontekście odnoszę się do konkretnych sposobów myślenia i działania pośredników, dla których projekt jest podstawą dyferencjacji statusów i ról społecznych.

Skala korupcji a problem dysfunkcyjności państwa we współczesnym Mozambiku

Szacuje się, że korupcja kosztuje państwa afrykańskie 25 proc. ich PKB (około 148 mld dol. rocznie). Procedury korupcyjne są obecne zarówno na poziomie indywidualnym/jednostkowym, jak również biznesowym i politycznym, obejmują swym zasięgiem praktycznie wszystkie istotne dla państwa sektory, m.in. sądownictwo, policję, służbę publiczną, administrację podatkową, służby celne, system zamówień publicznych czy rozporządzanie surowcami naturalnymi. Przez wiele lat stawiany przez międzynarodowe organizacje pomocowe za wzór przemian politycznych i gospodarczych w państwie pokonfliktowym, a w zachodniej prasie określany nawet mianem „afrykańskiej historii sukcesu” Mozambik nękaną jest obecnie korupcją na niespotykaną dotychczas skalę. W Indeksie Percepcji Korupcji z roku 2014 Mozambik uplasował się na 119. pozycji na 175 poddanych analizie państw. Występująca zarówno w wersji scentralizowanej, jak i zdecentralizowanej korupcja jest dla Mozambiku poważną barierą w rozwoju, stanowiąc palący problem nie tylko w wymiarze gospodarczym, ale również politycznym i społecznym. Uznawana często za przejaw dysfunkcyjności państwa, kiedy indziej za przyczynę tego zjawiska, niesie za sobą długofalowe konsekwencje, np. w 2014 roku doprowadziła część międzynarodowych darczyńców do wstrzymania bądź ograniczenia bezpośredniej pomocy budżetowej dla Mozambiku. Proponowane wystąpienie będzie próbą analizy problemu korupcji w Mozambiku w kontekście zjawiska dysfunkcyjności państwa, jak również ewaluacji dotychczasowych wysiłków wewnętrznych (lub ich braku) mających na celu walkę z procederami korupcyjnymi. Przedstawiane wnioski oparte są m.in. na danych jakościowych zebranych w czasie badań terenowych w Mozambiku, prowadzonych w ramach realizowanego autorskiego projektu badawczego finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki.

dr hab. Anna Nadolska-Styczyńska, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu,

Katedra Etnologii i Antropologii Kulturowej

Afrykańskie pasje Andrzeja Zająca

Referat będzie dotyczył zainteresowań afrykanistycznych Andrzeja Zająca. Podstawowym zawodem bohatera wystąpienia jest stolarstwo. Jednak zgłębiając tajniki obróbki drewna egzotycznego, odkrył on rzeźbę Afryki. Rozpoczął próby naśladownictwa wybranych stylów rzeźbiarskich, poszerzając równolegle wiedzę dotyczącą tradycyjnej sztuki kontynentu. Efektem zainteresowań był wyjazd do Ghany i praca z miejscowymi artystami. Ostatecznie rzeźbiarz stał się animatorem działań poświęconych kulturom Afryki oraz twórcą prac rzeźbiarskich i malarskich inspirowanych tym tematem. Swoją pasją zaraził córkę, która tworzy biżuterię o charakterze etnicznym i haftowane obrazy o tematyce afrykańskiej. Referat omawia historię oraz efekty tych zainteresowań.

dr Anna Niedźwiedź, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej

Afrykańskie chrześcijaństwo dziś. Od „wiary białego człowieka” do religii „autentycznie afrykańskiej” (na przykładzie katolicyzmu w Ghanie)

W obrębie dyskursu dotyczącego współczesnego chrześcijaństwa w Afryce Subsaharyjskiej dominuje rozróżnienie na nurt zrzeszający Kościoły misyjne (bądź postmisyjne) oraz nurt określany jako indygeny lub niezależny (w literaturze anglojęzycznej często używany jest akronim AIC, który można rozwinąć jako *African Indigenous/Independent/Instituted/Initiated Churches*). W niniejszym wystąpieniu pragnę skomplikować to rozróżnienie, omawiając przykład katolicyzmu w dzisiejszej Ghanie, który z „wiary białego człowieka” stał się „autentycznie afrykańską” wersją jednej z tzw. religii światowych. Interesować mnie będzie to, w jaki sposób Ghańcy utożsamiający się z katolicyzmem czynią to wyznanie autentycznie swoim, do jakich – pozareligijnych – odniesień tożsamościowych przy tym się odwołują i jaką rolę odgrywa wyobrażenie ghańskiego katolicyzmu w umacnianiu sprawczości jednostek i/albo określonych grup ludzi (np. etnicznych, genderowych,

generacyjnych). Szczególną uwagę zwrócę na pojęcie tradycji oraz jego różne interpretacje i użycia w kontekście praktykowanego i przeżywanego przez Ghańczyków katolicyzmu. Omówię nie tylko zjawiska inicjowane odgórnie przez hierarchię kościelną (np. te, które wyrastają z konceptu inkulturacji oraz teologicznych debat czy reformy liturgii), ale przede wszystkim działania oddolne, spontaniczne, generowane przez ludzi, pojawiające się w konkretnych sytuacjach życiowych i rodzinnych oraz konkretnych kontekstach lokalnych. Podstawę referatu stanowią materiały zebrane w czasie dziewięciomiesięcznych etnograficznych badań terenowych przeprowadzonych w latach 2009–2013 w jednej wybranej parafii katolickiej w centralnej części Ghany. Etnograficzne studium przypadku oddaje miejscową perspektywę, równocześnie jednak odbija szersze zjawiska charakterystyczne dla całego afrykańskiego kontynentu. Pozostając na poziomie opowieści lokalnej, pragnę wskazać, że afrykańskie chrześcijaństwo – będące produktem „długiej konwersacji” raczej niż konwersji – staje się dziś zarówno powierzchnią sprzęgania się lokalnych i kontynentalnych tożsamości, jak i miejscem kształtowania nowych, odpowiadających współczesnej zglobalizowanej rzeczywistości głosów.

prof. dr hab. Rafał Ożarowski, Uniwersytet Gdański, Instytut Politologii

Arabska Afryka po wydarzeniach rewolucyjnych. Bilans społeczno-polityczny i gospodarczy

Pięć lat, które upłynęły od pierwszych wydarzeń w Tunezji zwiastujących rozprzestrzenienie się arabskiej wiosny, pozwala na dokonanie podsumowania i oceny w kontekście zmian, jakie zaszły w państwach arabskich po wydarzeniach rewolucyjnych. Analizie zostanie poddana sytuacja społeczno-polityczna i gospodarcza w Tunezji, Egipcie i Libii. W ramach płaszczyzny politycznej uwagę należy zwrócić na diametralne zmiany na scenie politycznej tych państw, które to w dalszym ciągu charakteryzują się niestabilnością, a w przypadku Libii trzeba uznać stan wojny za wciąż istniejący. Na wyjaśnienie zasługuje pojawienie się i partycypacja polityczna religijnych ugrupowań radykalnych, które odmieniły oblicze polityki tych państw. Przedstawiona zostanie także charakterystyka istniejących systemów politycznych w tych trzech państwach i udział w nich czynnika militarnego. W ramach bilansu politycznego na uwagę zasługuje sytuacja międzynarodowa tych państw zarówno w świecie arabsko-muzułmańskim, jak i w skali ponadregionalnej.

Analiza sfery społecznej skupia się na nastrojach społecznych, podziałach społecznych i poziomie życia ludności w odniesieniu do sytuacji sprzed wydarzeń rewolucyjnych. Bilans w sferze gospodarczej odnosi się

do zmian, jaki zaszły w międzynarodowych stosunkach gospodarczych tych państw, jak i do stanu ich wewnętrznej polityki gospodarczej, która zdecydowanie uległa pogorszeniu.

dr hab. Marek Pawełczak, Uniwersytet Warszawski, Instytut Historyczny

Ryzyko i zaufanie we wschodnioafrykańskim handlu w XIX wieku

XIX wiek był dla Afryki Wschodniej okresem rozkwitu handlu. Rozpowszechniające się wraz z nim praktyki i zwyczaje handlowe nadawały stopniowo spójności słabo zintegrowanemu ekonomicznie i różnorodnemu kulturowo regionowi. Mimo iż stopniowy rozwój kredytu w XIX wieku przyczynił się do wzmocnienia karawan, zwiększenia ich liczebności i uzbrojenia, handel pozostał zajęciem ryzykownym. Wojna i przemoc, głód, epidemie, klęski naturalne, ucieczka tragarzy, kradzieże, brak popytu lub podaży oraz wysokie myto godziły w interesy wszystkich zaangażowanych w handel karawanowy. Zawodność środków transportu i brak infrastruktury handlowej potęgowały trudności.

Do istotnych tematów, z którymi musi zmierzyć się historyk tej epoki, należy rozkład ryzyka między uczestników i wysiłki na rzecz jego zmniejszenia. Referat będzie dotyczył ewolucji środków i instrumentów budowy zaufania między partnerami handlowymi, których dzieliły różnice kulturowe i etniczne. Środki owe mieszały zwyczaje z wybrzeża oparte na indyjskich praktykach handlowych, etyce muzułmańskiej i kulturowych normach wnętrza lądu. Należały do nich instrumenty takie jak pieniądz, w tym płatności bezgotówkowe, a także standaryzowane tzw. płacidła, specyficzne formy kredytowania i organizacji handlu, instytucjonalne rozwiązania regulujące zasady partnerstwa, takie jak przysięgi, braterstwo krwi oraz sztuczne pokrewieństwo.

dr hab. prof. UW Nina Pawlak, Uniwersytet Warszawski

Co języki afrykańskie mówią o nas? Cechy strukturalne, stylistyczne i sposoby konceptualizacji pojęć w ujęciu kontrastywnym

Referat dotyczy kontrastywnego ujęcia cech języków afrykańskich (strukturalnych, stylistycznych) i sposobów konceptualizacji pojęć, które wykazują odrębności na tle systemów języków europejskich. Koncentruje się na sposobach używania języka, które odzwierciedlają relacje międzyludzkie i stosunek człowieka do otaczającego świata. Używanie zaimków, form adresu, morfemów 'świadka' rozmowy i 'wzajemności', frazeologizmy i terminy używane w kontaktach z członkami własnej wspólnoty i z przedstawicielami obcych kultur są ilustracją tezy, że wiedza o językach afrykańskich pozwala lepiej zrozumieć reguły komunikacji językowej, które stosujemy w naszym (europejskim, polskim) świecie, które w sposób nieświadomy odzwierciedlają nasz stosunek do innych ludzi, do świata, do nas samych.

dr hab. prof. UWM Jacek Pawlik, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Antropologia egzystencjalna w badaniach kreatywności mieszkańców Lomé

W sytuacji masowego bezrobocia, narastającego ubóstwa oraz rozpadu tradycyjnych struktur społecznych mieszkańcy miast afrykańskich zmuszeni są do zwiększonej przedsiębiorczości i kreatywności, aby sprostać podstawowym wymogom życia. Autor przedstawia wyniki prowadzonych badań wśród mieszkańców Lomé. Kładzie nacisk na znaczenie osobistych historii życia, których analiza pozwala ukazać dynamikę inicjatyw, które animują życie miasta. Badanie zwykłego życia ludzi pozwala na dotarcie do sieci relacji, uwarunkowań gospodarczych i do dyskursów codziennych, które stanowią o życiu w mieście. Eksploracja istnienia ludzkiego w ciągłości czasowej, w rytmie chwil i sytuacji, pozwala na odkrywanie obecności i kolejnych akcji, a tym samym na nowe podejście badawcze, dostosowane do rzeczywistości miasta.

dr hab. Robert Piątek, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

Kongo wobec rywalizacji portugalsko-holenderskiej w pierwszej połowie XVII wieku

W pierwszej połowie XVII wieku tereny Konga i Angoli wzbudziły zainteresowanie holenderskich kupców. Portugalia traktowała ten obszar jako swoją strefę wpływów i starała się nie dopuszczać tam przedstawicieli innych europejskich nacji. Natomiast władcy kongijscy dążyli do przełamania portugalskiego monopolu handlowego oraz ominięcia pośrednictwa Portugalii w kontaktach z Europą. Współpraca z Holendrami nie wpłynęła na porzucenie przez władców kongijskich i elity polityczne państwa katolicyzmu, mimo podejmowanych przez Holendrów prób skłonienia ich do przejścia na kalwinizm.

dr hab. Andrzej Polus, Uniwersytet Wrocławski, Instytut Studiów Międzynarodowych

mgr Wojciech Tycholiz, Polskie Centrum Studiów Afrykanistycznych

Perspektywy wystąpienia zjawiska klątwy surowcowej w Ugandzie

Proponowany artykuł jest efektem badań terenowych w Ugandzie, których celem było określenie, czy państwo to padnie ofiarą tzw. klątwy surowcowej w związku z odkryciem w Jeziorze Alberta bogatych złóż węglowodorów. Ugandyjskie złoża ropy naftowej oceniane są jako trzecie pod względem wielkości w Afryce Subsaharyjskiej, ustępując jedynie Nigerii i Angoli. Wychodząc od makroekonomicznych, politycznych i środowiskowych czynników, które utożsamiane są z klątwą surowcową, autorzy poddali weryfikacji twierdzenie, według którego produkcja ropy w Ugandzie nie przyczyni się do wzrostu gospodarczego i stabilizacji politycznej tego państwa. Artykuł oparty jest w głównej mierze na krytycznej analizie piśmiennictwa oraz kilkudziesięciu wywiadach pogłębionych przeprowadzonych w Ugandzie z reprezentantami środowisk akademickich, przedstawicielami rządu i opozycji, działaczami organizacji pozarządowych oraz pracownikami korporacji naftowych.

mgr Ewa Prądyńska, Muzeum Narodowe w Szczecinie

Święto Nyang-Nyang w Bafoussam (Kamerun Zachodni) – od ceremonii inicjacji chłopców do festiwalu kulturowego

W wódzostwie Bafoussam leżącym w Regionie Zachodnim w Kamerunie raz na dwa lata odbywa się inicjacja chłopców nazywana Nyang-Nyang. Tradycja ta liczy sobie około 800 lat. W ciągu kilkunastu tygodni młodzi chłopcy poznają tradycje, zasady postępowania, wartości ważne dla swojej grupy. Co osiem dni prezentują nabyte umiejętności szerszej publiczności. Jednak najważniejszym odbiorcą ich tańców jest Fon – wódz Bafoussam, który jest gwarancją trwałości tradycji. Wydarzenia te pozwalają młodym ludziom poczuć więź ze wspólnotą i zakorzenić się w niej. Pięć lat temu po raz pierwszy rozszerzono formułę. Poza ceremonią inicjacji pojawiło się wiele dodatkowych elementów (m.in. wybory Miss Nyang-Nyang, zawody sportowe, koncerty muzyczne), mających w zamyśle organizatorów wpłynąć na rozwój życia społeczno-kulturowego oraz w szerszej perspektywie także na rozwój turystyki. Celem wystąpienia jest prezentacja przebiegu święta Nyang-Nyang oraz próba odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób wprowadzone zmiany wpłyną na samą ceremonię inicjacji.

mgr Krzysztof Edward Rak, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Archeologii

Możliwość zastosowania amerykańskiej metodyki i szkoły archeologicznej na gruncie zachodnioafrykańskim

Archeologia przez dziesięciolecia posługiwała się metodami badawczymi, które podczas pozyskiwania źródeł powodują nieodwracalne zniszczenie badanych miejsc. Ma to miejsce w przypadku tradycyjnych badań wykopaliskowych, gdzie jedynym sposobem na pozyskanie niezbędnych danych ze stanowiska archeologicznego jest eksploracja nawarstwień antropogenicznych. Powoduje to, że istnieje tylko jedna jedyna możliwość na pozyskanie odpowiedniej ilości wiedzy o badanym miejscu. Co prawda archeolodzy już dawno stworzyli zespół metod mających zminimalizować negatywne skutki metody wykopaliskowej (np. pozostawianie tzw. świadków profilowych), niemniej jednak wraz z rozwojem technologicznym wciąż powstają nowe możliwości analityczne, które dają szansę na uzyskanie coraz to większej puli danych źródłowych. Problem nieodwracal-

nego niszczenia stanowisk nie istnieje podczas nieinwazyjnych prospekcji archeologicznych, podczas których wykorzystanie najnowszych zdobyczy technologicznych w połączeniu z tradycyjną metodologią badawczą pozwala przebadać relatywnie duże obszary bez ingerencji w ich strukturę. Tym samym umożliwiają one analizy kolejnym pokoleniom badaczy w przyszłości.

Idea prowadzenia szeroko zakrojonych badań nieinwazyjnych ukształtowała się i mocno rozwinęła wśród naukowców z Ameryki Północnej. Powstanie tej metody badań dawnych kultur spowodowane było amerykańskimi regulacjami prawnymi, bardzo rygorystycznie normującymi relacje na linii badacze – rdzenni mieszkańcy. Po długotrwałych sporach pomiędzy archeologami a Indianami wypracowano ustawę Native American Graves Protection and Repatriation Act (NAGPRA) z 1990 roku, która przyczyniła się do zmiany nastawienia i sposobu prowadzenia badań archeologicznych miejsc związanych z prehistorią Ameryki. W wyniku jej wprowadzenia archeolodzy muszą się stosować do zaleceń miejscowej, rdzennej ludności indiańskiej, która bardzo niechętnie zezwala na prowadzenie typowych prac eksploracyjnych. Archeolodzy badający współcześnie stanowiska Indian stosują się do tzw. *conservation archaeology*. Tego typu metodyka badań archeologicznych polega na uzyskaniu maksymalnej ilości informacji przy jak najmniejszej fizycznej ingerencji w strukturę stanowiska. Możliwość i perspektywę przeniesienia na grunt zachodnioafrykański metod badawczych zakorzenionych w *conservation archaeology*, wyrosłych bezpośrednio z amerykańskiej szkoły archeologicznej, która jest ściśle powiązana z etnologią, będąc tematem niniejszego wystąpienia.

mgr Urszula Róg, Uniwersytet Jagielloński

Ludobójstwo jako skrajna forma polityki etnicznej. Przykład Rwandy

Ludobójstwo w Rwandzie według różnych szacunków pochłonęło od 800 tys. do ponad 1 mln ofiar. Wielu obserwatorów rwandyjskich wydarzeń początkowo uważało rzeź Tutsi, umiarkowanych Hutu oraz Twa za wybuch uśpionej nienawiści lub przedłużenie wojny domowej. Jednak genocyd stanowił efekt polityki etnicznej, której początki sięgają okresu kolonialnego. Celem referatu jest przedstawienie roli czynnika etnicznego w polityce na przykładzie Rwandy. Kategoria etniczności ze względu na swoją złożoność i wielowymiarowość stanowi doskonałe narzędzie w walce politycznej. Negatywne aspekty etniczności są szczególnie zauważalne na kontynencie afrykańskim. Spuścizna kolonializmu oraz przemiany społeczno-ekonomiczne skutkowały

licznymi konfliktami o podłożu etnicznym. Akt budowy narodu Hutu, za który możemy uznać rwandyjskie ludobójstwo, stanowi doskonały przykład jak wiele zagrożeń niesie ze sobą etniczność.

mgr Monika Różalska, Uniwersytet Jagielloński

Tradycja i lokalne rozwiązania jako klucz do rozwoju społeczno-gospodarczego Rwandy

Rząd Rwandy od wielu lat spotyka się z krytyką ze strony zachodnich mediów, ekspertów i polityków, którzy podkreślają, że w kraju tym nie przestrzega się praw człowieka, a wolność obywateli jest ograniczana. Zarzuty te są słuszne i niewątpliwie poparte dowodami, niemniej nie należy postrzegać Rwandy jedynie przez pryzmat kontrowersyjnego przywództwa i niewłaściwych metod rządzenia. Rwanda jest bowiem jednym z niewielu krajów afrykańskich, który może cieszyć się względną stabilnością, brakiem wewnętrznym konfliktów, szybko rozwijającą się gospodarką i przyjaznym środowiskiem inwestycyjnym. Na ten sukces złożyło się wiele czynników, w tym również silne rządy prezydenta Paula Kagame. Najbardziej istotnym czynnikiem wydaje się jednak wykorzystanie przez rząd i instytucje państwowe tzw. lokalnych i tradycyjnych sposobów rozwiązywania problemów i mechanizmów rządzenia (*home-grown solutions*), których efekty są korzystne zarówno dla społeczeństwa, jak i gospodarki państwa. Powszechnie znanym mechanizmem są oczywiście tradycyjne sądy *gacaca* wykorzystane w procesie rozliczania się z krwawym i traumatycznym doświadczeniem ludobójstwa i pojednania społeczeństwa. Obecnie rząd Rwandy stosuje również inne tradycyjne formy, takie jak: *abunzi*, *ubudehe*, *umuganda*, *imhigo* czy *girinka*, w celu zjednoczenia społeczeństwa i transformacji gospodarczej. Te tradycyjne mechanizmy współpracy i rozwiązywania problemów pozwalają lokalnym społecznościom na demokratyczny udział w rządzeniu krajem poprzez aktywny udział w procesie rozwoju społeczno-gospodarczego oraz wzmocnienie własnych możliwości radzenia sobie z wyzwaniami. Trudno powiedzieć, czy ten model okaże się rzeczywiście skuteczny, pewne jest natomiast, że Rwanda jest obecnie liderem w stosowaniu tego typu rozwiązań w swoim regionie. Celem wystąpienia będzie próba przybliżenia problematyki tradycyjnych i lokalnych rozwiązań dla rozwoju na przykładzie rwandyjskiego modelu. Analizie poddane zostaną wybrane mechanizmy tradycyjnych sposobów rządzenia i rozwiązywania problemów, m.in. *abunzi*, *ubudehe*, *umuganda*, *imhigo* czy *girinka*. Autorka będzie także próbowała odpowiedzieć na pytania: w jaki sposób taki model rozwoju może być wykorzystany, z pewnymi modyfikacjami, przez inne państwa afrykańskie oraz jak tego ro-

dzaju działania są wspierane przez podmioty zewnętrzne, tj. np. międzynarodowych donatorów pomocy rozwojowej? Wystąpienie będzie odnosić się m.in. do wyników badań terenowych przeprowadzonych w Rwandzie w ubiegłym roku w ramach doktoranckiego projektu PRELUDIUM.

dr hab. prof. UKSW Jarosław Różański, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Wydział Teologiczny

Islam w Kamerunie północnym w strukturach współczesnego państwa

Napór islamu na przodków dzisiejszych ludów środkowego Sudanu sięgał początków ich migracji ze wschodu i północy i łączył się głównie ze zdobywaniem niewolników i nowych poddanych. Odbывał się on czterema drogami: północną, wschodnią, zachodnią oraz tzw. drogą wewnętrzną. Islam, który zdominował północny Kamerun, od początku nie był islamem jednorodnym. Przywódcy polityczni wchodzili w relacje z władzami kolonialnymi, tak niemieckimi, jak i francuskimi. Także po uzyskaniu przez Kamerun niepodległości dawne sojusze polityczne przełożyły się na różne nowe sojusze, wykorzystujące pozycję, jaką dały poszczególnym grupom struktury nowego państwa. W kontekście przemian gospodarczych, politycznych i społecznych w ostatnim półwieczu islam także zaczął przybierać różne oblicza: od otwartego i tolerancyjnego po sympatyzujący z Boko Haram.

dr Hanna Rubinkowska-Anioł, Uniwersytet Warszawski, Katedra Języków i Kultur Afryki

Rola obrazu w przekazie dotyczącym władzy Hajle Syllasje I, cesarza Etiopii

Cesarz Hajle Syllasje I (1930–1974) w czasie swoich długich rządów wykorzystywał różnorodne środki w celu legitymizacji władzy oraz w celach propagandowych. Polityczna sprawność Hajle Syllasjiego polegała m.in. na umiejętności wykorzystania szerokiego spektrum metod przekazu, w tym tych, które funkcjonowały

w etiopskiej tradycji, oraz takich, które jawiły się Etiopczykom jako nowoczesne. W społeczeństwie etiopskim, które w dużym stopniu było niepiśmienne, ale w którym również piśmienna elita funkcjonowała w oparciu o kulturę oralną, przekaz za pośrednictwem obrazu był niezwykle istotny.

Celem niniejszego referatu jest przedstawienie zarówno rodzajów wizualnego przekazu wykorzystywanych w okresie panowania cesarza, jak i treści dotyczących legitymizacji władzy i polityki Hajle Syllasjego przekazywanych za pomocą obrazu.

Perspektywy badań etiopistycznych w Polsce

W sierpniu 2015 roku odbyła się w Warszawie XIX Międzynarodowa Konferencja Etiopistyczna. Jednym z organizatorów konferencji było Polskie Towarzystwo Afrykanistyczne. To cykliczne wydarzenie naukowe, najważniejsze dla międzynarodowego środowiska etiopistycznego, z wielu powodów miało ogromne znaczenie dla polskich etiopistów. Podkreśliło rolę warszawskiego ośrodka, Katedry Języków i Kultur Afryki na Uniwersytecie Warszawskim, ale także pokazało, że Etiopią zajmują się polscy badacze w innych ośrodkach.

Osiągnięcia polskiej etiopistyki od dekad są uznawane na świecie, a konferencja pozwoliła przedstawić i zweryfikować te osiągnięcia. Po raz kolejny udowodniła, że polskie badania wpisują się w najważniejsze trendy badawcze poza Polską, przy czym dyskusje panelowe dały impuls do kolejnych projektów, w większości międzynarodowych.

Wydarzenia towarzyszące konferencji spowodowały, że zwrócono uwagę na często zapomniane zbiory archiwalne i kolekcje muzealne związane z Etiopią. Są to zbiory, które do tej pory były znane, ale ich potencjał nie był ani wykorzystywany, ani w pełni doceniany.

Niniejszy referat ma na celu przedstawienie perspektyw badań etiopistycznych w Polsce, które pojawiły się w wyniku XIX Międzynarodowej Konferencji Etiopistycznej w Warszawie.

O pierwszych polskich łowach na lwy, czyli o nieznanym wyprawach do Algierii Konstantego Branickiego

Konstanty Branicki (1824–1884) był przyrodnikiem, podróżnikiem i przede wszystkim mecenasem wypraw naukowych, finansującym również zakupy rzadkich obrazów do Gabinetu Zoologicznego Szkoły Głównej w Warszawie oraz wydawnictwa dzieł polskich przyrodników. Wraz ze swym bratem Aleksandrem organizował w 1863 roku wyprawę do Egiptu, w której brał udział profesor Antoni Waga, zaś w latach 1866–1867 do Algierii, w której m.in. uczestniczyli profesorowie Antoni Waga i Władysław Taczanowski. Okres mecenatu rodziny Branickich to okres złotego wieku ornitologii polskiej. Autorzy licznych biografii Konstantego Branickiego ogłaszanych w encyklopediach czy słownikach biograficznych, informując o nim, w zasadzie ograniczają się wyłącznie do jego działalności. Nie wspomina się w nich, że był on znanym hodowcą koni arabskich, które w latach 1845–1846 jeździł kupować do Arabii, ani o tym, że był uznanym kolekcjonerem malarstwa. Uzdolniony plastycznie za swój autoportret otrzymał medal w Salonie Paryskim. Konstanty Branicki przede wszystkim był wielkim myśliwym. Według tradycji rodzinnych Branickich miał on wraz ze swoim bratem Ksawerym jeździć na polowania do Algierii, gdzie udało mu się upolować lwa. Do dziś jednak w literaturze polskiej autor referatu nie znalazł żadnej wzmianki o tych wyprawach łowieckich. Jednak tradycja rodzinna okazała się prawdziwa. Dopiero niedawno, przeglądając liczące się w XIX wieku czasopismo łowieckie „Journal des chasseurs”, w rocznikach z lat 1858 i 1859 autor znalazł korespondencję z polowań na lwy Konstantego i Ksawerego Branickich. Korespondencję tę pisał towarzyszący im w łowach Jules Gérard, słynny francuski myśliwy i pisarz znany jako Zabójca Lwów (tueur de lions). Jego książki tłumaczona na angielski i niemiecki były wielokrotnie wydawane. Ilustrował je m.in. Gustaw Doré, a wstęp do jednej z nich napisał Aleksander Dumas. Wyprawy myśliwskie Branickich odbywały się pod patronatem Algierskiego Klubu Łowieckiego i miały na celu tępienie lwów wyrządzających ogromne szkody w stadach Arabów i Kabylów. Wydaje się, że są to pierwsze opisy polskich wypraw łowieckich na lwy. Według zaś redaktorów „Journal des chasseurs” Branickcy byli pierwszymi, którzy polowali na lwy ze sforą psów gończych. W następstwie tych polowań i kontaktów Konstantego i Ksawerego Branickich z geografami i przyrodnikami francuskimi zostali oni w 1861 roku członkami założycielami Międzynarodowego Towarzystwa Afrykanistycznego powołanego pod patronatem francuskich towarzystw: Geograficznego, Aklimatyzacyjnego i Ochrony Zwierząt. Jako członek tego towarzystwa Konstanty Branicki zorganizował wyprawę do Algierii, w której uczestniczyli profesorowie Waga i Taczanowski. Wówczas zapewne zrodziło się jego marzenie, aby w Polsce powstało muzeum przyrodnicze na wzór paryskiego Muzeum Historii Naturalnej.

dr inż. arch. Anna Rynkowska-Sachse, Sopotcka Szkoła Wyższa

mgr inż. arch. Jakub Sachse

Współczesna architektura wpisana w naturalny krajobraz Namibii

Na świecie coraz mniej jest zachowanych krajobrazów naturalnych czy kulturowych – są one stopniowo zabudowywane. Przykładem kraju, w którym można znaleźć współczesną architekturę harmonijnie wpisana w krajobraz naturalny i kulturowy, jest Namibia. Występowanie niezwyklej flory, fauny oraz krajobrazów pierwotnych przyczyniło się do dynamicznego rozwoju turystyki w tym kraju, jednego z głównych źródeł utrzymania Namibijczyków. Zaowocowało to powstawaniem zarówno w sektorze państwowym, jak i prywatnym obiektów takich jak: centra turystyczne, *lodge*, kurorty, pola kempingowe, farmy dla gości, *living museum*, a nawet stacje benzynowe, których autorami są architekci z Namibii i Republiki Południowej Afryki, ale także nieznanymi twórcy. Spośród tych obiektów można wskazać wartościowe przykłady, które są spójne z namibijskim krajobrazem pod względem kształtu, skali, materiału i koloru, nie naruszają tożsamości miejsca oraz zostały zbudowane i są użytkowane zgodnie z zasadami zrównoważonego rozwoju. Istotnym czynnikiem mającym wpływ na uformowanie architektury tych obiektów jest zapis w konstytucji Namibii, w którym środowisko naturalne jest najwyższą wartością podlegającą ochronie w ramach własności prywatnej i państwowej****. W tym kontekście celem referatu jest przedstawienie wyników badań terenowych dotyczących odszukania wartościowych przykładów współczesnej architektury przyjaznej środowisku i harmonijnie wpisanej w krajobraz naturalny i kulturowy. Badania przeprowadzone w 2013 roku polegały na określeniu środków architektonicznych i rozwiązań, za pomocą których zrealizowano obiekty w pozytywny sposób wpisane w krajobraz naturalny Namibii. Podsumowaniem badań, a zarazem częściowym uzupełnieniem referatu jest towarzysząca IV Kongresowi Afrykanistów Polskich wystawa pt. „Współczesna architektura w krajobrazie Namibii (i Republiki Południowej Afryki). Badania terenowe 2013–2014” zorganizowana dzięki uprzejmości i pomocy Muzeum Miejskiego w Żorach.

**** Namibia jest pierwszym krajem na świecie, w którym ochronę środowiska zagwarantowano wpisem do konstytucji: *The Constitution of the Republic of Namibia*, s. 45–46, www.environment-namibia.net/tl_files/pdf_documents/constitution [dostęp: 10.06.2015].

Afrykanistyka w Brazylii. Afro- z dywizem, łącznikiem czy myślnikiem? Lektury i notatki ze spotkań z brazylijskimi afrykanistami i afro-brazylianistami.

Nie będzie to referat z własnych badań, lecz rodzaj sprawozdania z całkiem niedawnej podróży akademickiej do Brazylii, a także z merytorycznych przygotowań do niej. Nazywam go „papierem czerpanym”, bo jego treść jest czerpana z moich rozmów i korespondencji z wieloma wykładowcami i badaczami, także cudzoziemskimi (m.in. Valdemir Zamparoni, Yeda Pessoa de Castro, Silvio de Almeida Carvalho Filho, Regiane Augusto de Mattos, Washington de Nascimento, Alain Kally, Jacques Depelchin, Gerhard Seibert, Henryk Siewierski), z przeszukiwanych bibliograficznych i osobowych baz danych brazylijskich uczelni, fundacji, periodyków akademickich itp., a także z publikowanych rozważań, m.in. Lorenza Macagno (2014), Michela Cahena (2014), Lueny Nascimento N. Pereriry (2010) i Valdemira Zamparoniego (1995).

Enigmatyczny tytuł to inspiracja antropologa Macagno. Spodobała mi się jego metafora nazwana przezeń *persistência do hífen* – natrętnie wszechobecny znak dywizu symbolizujący prymat rodzimej (-ych) percepcji kształtowania się narodowej tożsamości brazylijskiej, a w niej miejsce dziedzictwa i dziedziców *afro-* determinujące brazylijskie badania zjawisk i procesów afrykańskich dokonujących się w Afryce. Jest to więc nie tyle dywiz, ile łącznik, nie dla wszystkich będący pępowiną. Prymat *endo-* nad *egzo-*, oczywisty w perspektywie historycznej, ważny jako element współczesnej brazylijskiej polityki wewnętrznej i zagranicznej, ale często poznawczo zbędny, a nawet błędny jako punkt odniesienia w badaniu postkolonialnych realiów społecznych – nawet w przypadku krajów afrykańskich o urzędowej luzofonii, zróżnicowanych i całkowicie odmiennych od brazylijskiej „Afryki wewnętrznej”. Brazylia, jako kraj o największej liczbie (poza kontynentem afrykańskim) ludności pochodzenia afrykańskiego, a jednocześnie kraj o „kontynentalnych” rozmiarach terytorialnych, jeszcze w pierwszej połowie XX wieku zwrócony do wewnątrz i na pewno odwrócony od kontynentu afrykańskiego, przeżywa obecnie gwałtowny wzrost zainteresowania Afryką w Brazylii i Afryką w Afryce. Wzrost, ilościowo spektakularny, spowodowany m.in. wprowadzonym za prezydentury Luiza Inácia Lula da Silvy ustawowym obowiązkiem nauczania tej problematyki w brazylijskich szkołach państwowych i prywatnych wszystkich szczebli (ustawa nr 10.639 z 9 stycznia 2003 roku), przekładający się m.in. na liczbę projektów badawczych, prac dyplomowych i doktorskich, publikacji nie tylko akademickich. Wzrost tworzący swego rodzaju rynek i poddany jego mechanizmom, lansujący „Afrykę” jako „markę”, także w kontekście rynku etniczności (pisze o tym Macagno (2014: 126), nawiązując do pracy Johna i Jean Comaroff *Ethnicity, Inc...*, 2009). Samo pojęcie afrykanistyki (*estudos africanos*) jest więc w Brazylii jeszcze bardziej nieostre jako dyscyplina na-

ukowa, m.in. ze względu na wyżej wspomnianą domową „Afrykę” z dywizem. Jako obszar wielo- czy też transdyscyplinarnych studiów regionalnych jest on często pojmowany w szerszym zakresie geograficznym, pomostowo ponad „rzeką Atlantyk”. Jednocześnie badacze (autorzy i moi rozmówcy) poddają ocenie jakość badań, z których tylko niewiele opartych jest na własnych badaniach terenowych w Afryce. Macagno zwraca uwagę na obfitość prac nad portugalskojęzyczną twórczością literacką pisarzy i poetów, będącą łatwo osiągalnym materiałem do badań, traktowanym jako uprawniona podstawa do analiz społecznych. Najczęściej są to teksty kilku zaledwie sztandarowych autorów z Angoli i Mozambiku, o międzynarodowej renomie, pisarsko płodnych, którzy portugalską mowę znają z domu, ich pisarstwo zaś postrzegane jest przez przeciętnego czytelnika brazylijskiego bardziej jako wyspy archipelagu luzofonii niż jako wycinek idiomatyki kulturowej i społecznej kraju obywatelstwa danego pisarza.

W komunikacie przedstawiam kilka przykładowych ośrodków, postaci ich założycieli i obecnych koordynatorów, formuł współpracy wewnątrz- i międzyuczelnianej, interdyscyplinarnej, przytaczam szereg statystyk. To przymiarka, wstępne rozeznanie, a nie synteza. Ma ono ułatwić procedury wyszukiwawcze, pogłębione analizy oraz nawiązywanie kontaktów i współpracy.

mgr Dariusz Skonieczko, Państwowe Muzeum Etnograficzne w Warszawie

Nacjonalizm kenijski – rola artystów

Po uzyskaniu przez Kenię niepodległości w 1963 roku kraj stanął przed koniecznością stworzenia nie tylko własnych struktur państwowych i administracyjnych, ale również przed zadaniem stworzenia własnej tożsamości narodowej – poczucia nacjonalizmu. Proces ten trwa do dzisiaj. Do jego stworzenia służą różne instrumenty, takie jak: poczucie terytorialności, polityka, religia, ekonomia i wspólna waluta, bogactwa naturalne, sport, kultura. Jednym z tych narzędzi jest również sztuka. W państwie, w którym plemiona zostały zastąpione społecznościami, artyści mogą stanowić inżynierów życia społecznego. Ich głos wyrażany dziełami sztuki jest odbierany przez szerokie masy społeczne. Artyści tacy jak Solo7 włączają się do akcji wyborczych czy lokalnych inicjatyw. Rola artystów jest również doceniana przez społeczność międzynarodową, która inwestuje w artystyczne przedsięwzięcia o charakterze społecznym, czego przykładem może być program Kuona Trust będący emanacją społecznych oczekiwań względem państwa.

dr Margot Stańczyk-Minkiewicz, Uniwersytet Gdański, Instytut Politologii

Poziom bezpieczeństwa zdrowotnego w państwach Afryki Subsaharyjskiej. Próba analizy aktualnego stanu

Temat bezpieczeństwa zdrowotnego człowieka należy obecnie do jednego z najaktualniejszych w dyskursie publicznym. Potwierdzeniem jego niebagatelnego znaczenia powinien być przede wszystkim fakt, że gwarantem rozwoju świata, kontynentu, państwa, regionu czy wreszcie pojedynczej jednostki jest zdrowie człowieka. Truizmem jest stwierdzenie, że możliwości funkcjonowania człowieka uzależnione są od stanu jego zdrowia. To z kolei uwarunkowane jest całą gamą czynników, nierzadko niezależnych od tegoż człowieka. Warunków, zarówno jego zagwarantowania, jak i niedostatku, szukać należy w przyczynach ekonomicznych, politycznych, kulturowych, środowiska naturalnego i demograficznych. Zatem istotny wpływ na jakość i poziom zdrowia człowieka ma sytuacja państwa, w którym dana jednostka funkcjonuje. Przygotowywany artykuł ma stanowić próbę analizy sytuacji dotyczącej kwestii bezpieczeństwa zdrowotnego na kontynencie afrykańskim. Ze względu na obszerność tematu, jak i ilość problemów istniejących na Czarnym Lądzie analizie poddane zostaną jedynie państwa Afryki Subsaharyjskiej.

dr Sławomir Szafrąński, Muzeum Narodowe w Szczecinie

Kolekcje afrykańskie w muzeach polskich

Artykuł przedstawia zbiory afrykańskie (w większości archeologiczne i etnograficzne) mieszczące się w 24 muzeach polskich, instytucjach naukowych (Polska Akademia Nauk), kulturalnych (ośrodki kultury) oraz w kolekcjach kościelnych. Syntetyczny obraz zbiorów afrykańskich w Polsce obejmuje informacje o sposobach i zasadach ich kolekcjonowania, przedstawia stan opracowania naukowego i historię tych kolekcji oraz najważniejsze ekspozycje z ich udziałem. Artykuł jest próbą odpowiedzi na pytanie, jaka jest ranga i miejsce kolekcji afrykańskich w zbiorach polskich muzeów.

dr hab. Małgorzata Szupejko

Kamba – determinanty transformacji kultury. Zarys problematyki

Główna teza niniejszego zarysu brzmi: immanentne i endogenne cechy kultury tradycyjnej mają wpływ na kierunek oraz dynamikę jej transformacji, dokonującej się pod wpływem czynników egzogennych. Za przykład posłuży studium przypadku kenijskiego ludu Kamba.

Tak jak w większości krajów afrykańskich na obszarze dzisiejszej Kenii występuje mozaika kultur i języków ukształtowanych przez wieki. Kenię zamieszkuje siedem głównych grup etnicznych, wśród których Kamba pod względem liczebności (11 proc. ludności Kenii, ponadczteromilionowa populacja) plasują się na piątym miejscu, z niewielką ilościową przewagą grup pozostałych, wyjąwszy Kikuju, najliczniejszą grupę etniczną Kenii (22 proc. ogółu ludności). Kamba, grupa etniczna należąca do ludów Bantu, zamieszkuje obszar zwany Ukambani; są to centralne i wschodnie rejony Kenii, od Nairobi po Tsavo, i na północ – do ziem Embu. Językiem rodzimym Kamba jest język kikamba. Kamba zasługują w studiach antropologiczno-socjologicznych na większe zainteresowanie, gdyż są niezwykle interesującym przypadkiem dla badań dynamiki kulturowej. Istotnymi cechami ich kultury są: świadomość historycznie ugruntowanej tożsamości, głęboki monoteizm rodzimej religii, wielokierunkowość historycznie ugruntowanych rodzajów prowadzonej gospodarki (rolnictwo, pasterstwo, myślistwo, handel, rzemiosło) oraz niezwykle umiejętności adaptacyjne w dostosowywaniu się do zmieniającego się kontekstu społeczno-politycznego. Celem pracy jest wykazanie, jak wymienione cechy kultury określają proces transformacji, utrwalając jednocześnie jej charakter i wyznaczając miejsce Kamba we współczesnym społeczeństwie Kenii.

dr hab. prof. PAN Krzysztof Trzcziński, Polska Akademia Nauk, Instytut Kultur Śródziemnomorskich i Orientalnych

Nigeryjska inżynieria polityczna i jej praktyczne owoce

Zapewnienie społeczeństwu bezpieczeństwa i rozwoju to jedno z podstawowych celów działania władzy państwowej. Cele te szczególnie trudno osiągnąć w tzw. społeczeństwach podzielonych (np. wieloetnicz-

nych, wieloreligijnych). Może w tym pomóc inżynieria polityczna. Jej zadaniem w przypadku społeczeństw podzielonych jest projektowanie, budowanie i udoskonalanie takiego systemu instytucji politycznych, który umożliwi uczestnictwo w podejmowaniu decyzji politycznych reprezentantom różnych, niejednokrotnie przeciwstawnych i ścierających się interesów (m.in. ekonomicznych i religijnych), które często kojarzone są z konkretnymi grupami etnicznymi lub wspólnotami religijnymi. W Afryce Subsaharyjskiej najbardziej oryginalna jest nigeryjska inżynieria polityczna. W referacie przedstawione zostaną jej główne osiągnięcia instytucjonalne i podjęta zostanie próba odpowiedzi na pytanie, jakie następstwa przyniosło ich urzeczywistnienie dla społeczeństwa i klasy politycznej Nigerii.

**prof. dr hab. Ryszard Vorbrich, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu,
Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej**

Ziomkostwo – grupa pierwszego wyboru w przestrzeni rozwoju. Na przykładzie organizacji pozarządowych w Mali

W dobie wzmożonej migracji i urbanizacji typowej dla współczesnej Afryki znalezienie i rozpoznanie „swojego” w mieście pełnym „obcych” stanowi formę odtwarzania kapitału społecznego. Badanie sposobów samoorganizacji imigrantów w pluralistycznym etnicznie i językowo środowisku zurbanizowanym pokazuje, jak grupy etniczne (plemiona) przestają być kategoriami rezydencjalnymi i stają się formą oporu społecznego w świecie pozostającym areną rywalizacji między jednostkami i grupami. W ten sposób tworzą się warunki do powstania nowych form relacji społecznych, stowarzyszeń, które nominalnie odwołują się do modelu (i dyskursu) społeczeństwa obywatelskiego, lecz faktycznie przybierają postać ziomkostw, czyli stowarzyszeń osób pochodzących z tego samego regionu kraju lub wręcz tej samej grupy etnicznej.

Pod szyldem cnót obywatelskich podejmowane są działania, które z punktu widzenia antropologii kulturowej zakwalifikować można do kategorii moralnej etniczności, nawet „etniczności sp. z o.o.”.

Zjawisko o charakterze ogólnym zilustrowane będzie na przykładzie istniejących w Mopti (Mali) stowarzyszeń działających na rzecz Dogonów.

W tym kontekście szerzej omówione zostaną dwa stowarzyszenia:

1. JEKAFO – stawiające sobie za cel pomoc (poprzez użyczenie mikrokredytów przeznaczonych na rozwój hodowli i rękodzieła) w aktywizacji gospodarczej dziewcząt z terenu etnicznego Dogonów, co ma przyczynić

się do powstrzymania ich przed emigracją zarobkową do miasta.

2. ESSEM – Association pour l'Emploi, la Sécurité et la Santé de la Mère et de l'Enfant – stworzone jest przez kobiety pochodzenia dogońskiego zakorzenione już w mieście (Mopti – stolicy prowincji, w której znajduje się kraj Dogonów). Działa ono na rzecz młodych dziewczyn dogońskich, które emigrowały do miasta i pracują głównie jako (wyzyskiwane ekonomicznie i seksualnie) pomoce domowe. Działania ESSEM obejmują m.in. edukację nieformalną (alfabetyzację w języku bamana), ochronę ich zdrowia (projekty zapobiegające AIDS/SIDA) i sferę praw pracowniczych (pomoc prawną w konfliktach z pracodawcami).
3. Działalność obu struktur prowadzi do rozwoju kapitału ekonomicznego, społecznego i kulturowego młodych dziewczyn dogońskich, pomagając im w zintegrowaniu się ze społeczeństwem typu narodowego. Zarazem jednak, choć unika jednoznacznego odwoływania się do kryterium etnicznego, wskazuje grupę etniczną jako grupę pierwszego wyboru w przestrzeni rozwoju.

dr Marcin Wichmanowski, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Wydział Politologii

dr Tomasz Bichta, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Wydział Politologii

Partie polityczne we współczesnej Nigerii

Współczesna Nigeria jest pełna kontrastów. Odzwierciedla to także system partyjny i mozaika ugrupowań w tym kraju. Czy Nigeria – jeden z najważniejszych krajów Afryki – targana konfliktami wewnętrznymi, walką z terroryzmem i innymi charakterystycznymi dla kontynentu problemami jest w stanie skutecznie podążać w kierunku demokracji? Czy system partyjny i poszczególne ugrupowania potrafią odpowiednio działać na scenie politycznej i dostosować swoją ofertę do dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości? Referat stanowi charakterystykę poszczególnych partii, ze szczególnym uwzględnieniem tych, które zasiadają w parlamencie i odgrywają kluczową rolę w systemie politycznym państwa.

Afrykańskie religie rodzime w Tanzanii. Współczesne praktyki i ich wpływ na kondycję społeczną i polityczną kraju

Jednym z najbardziej uderzających efektów pojawienia się nowoczesnej kultury w Afryce była idąca za nią sekularyzacja, która w kontekście ówczesnej Tanzanii oznaczała oddzielenie tego, co religijne, od innych sfer ludzkiego życia. Ta nowoczesność w pojęciu afrykańskim stopniowo podważała, ogólnie rzecz biorąc, łączność religii z ekonomicznymi, politycznymi i społecznymi aspektami afrykańskiego życia. To spowodowało, że praktykowanie afrykańskich religii rodzimych w zasadzie zniknęło ze sfery publicznej mieszkańców Tanzanii. Jednakże, pomimo braku sformalizowanej formy tradycyjnych praktyk religijnych w postaci np. organizacji wyznaniowych, Tanzania wciąż znajduje się w czołówce krajów afrykańskich, w którym religie rodzime są czynnie praktykowane. Praktyki obejmują nie tylko prywatną sferę życia, ale także coraz intensywniej przenikają w życie polityczne, wpływając w sposób bezpośredni na kondycję społeczno-polityczną kraju. W obliczu tegorocznych wyborów prezydenckich w Tanzanii, a także coraz głośniejszych dyskusji dotyczących praw albinosów w tym kraju, warto przeanalizować następujące kwestie: jak z perspektywy współczesnego Tanzańczyka pojmowane jest praktykowanie religii rodzimych? Jaki jest obecnie zakres tych praktyk i jak one faktycznie wpływają na życie społeczne i polityczne Tanzańczyków?

Problem odmienności w powieściach Shenaz Patel i Anandy Devi

Mauritius, niewielka wyspa na Oceanie Indyjskim, jest szczególną częścią Afryki. To najgęściej zaludnione państwo afrykańskie jest jednym z najmniejszych – zajmuje trzecie miejsce od końca pod względem wielkości, zaraz za Seszelami i Wyspami Świętego Tomasza i Książęcą. Mauritius to państwo, które narodziło się z kolonizacji. Kiedy go odkryto, był bezludną wyspą, tymczasem dziś jest ojczyzną potomków ludzi przybyłych tam, z własnej woli bądź z przymusu, z trzech kontynentów. Wyspa nosi więc potomków kolonizatorów: Francu-

zów oraz Anglików, niewolników sprowadzanych z wschodnich wybrzeży Afryki i Madagaskaru, indyjskich pracowników rolnych oraz chińskich handlarzy, którzy widzieli w nowo powstałym społeczeństwie miejsce zbytu swoich towarów. Ci wszyscy ludzie stworzyli podwaliny społeczeństwa maurytyjskiego. Tym samym pluralizm kulturowy, językowy i religijny jest cechą charakterystyczną tego społeczeństwa, a odmienności wpisane są w jego strukturę. I mimo że prawo do wyznania i odrębności jest fundamentalnym prawem każdego Maurytyjczyka, to różnorodność etniczna i kulturowa często stanowi barierę w kontaktach między mieszkańcami, a odmienność jest społecznie piętnowana. Problem wydaje się tym bardziej poważny, gdyż zajmuje centralne miejsce we współczesnej twórczości franko-maurytyjskiej. Jak zatem funkcjonuje jednostka w tak zróżnicowanym społeczeństwie? Jak postrzegana jest jej odmienność od reszty grupy społecznej bądź całego społeczeństwa? Jakie są konsekwencje odmienności? A przede wszystkim, czym ona jest i jak przedstawiana jest w literaturze franko-maurytyjskiej? Na te i inne pytania postara się odpowiedzieć niniejszy referat na podstawie analizy wybranych powieści dwóch najważniejszych pisarek maurytyjskich – Shenaz Patel i Anandy Devi.

dr Rafał Wiśniewski, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Instytut Socjologii

Ciasto, margaryna i... Afryka dzika: o redukcjach, uproszczeniach i stereotypach w przekazach medialnych

Celem artykułu jest analiza treści prezentowanych w różnorodnych reklamach telewizyjnych dotyczących Afryki i jej mieszkańców. Przekazy reklamowe emitowane w mediach tworzą dość zredukowany obraz tego kontynentu, mający dalsze konsekwencje społeczno-kulturowe. Przy czym ukazywane obrazy w reklamach telewizyjnych nie są tylko konsekwencją umasowienia kultury, dominującej roli kultury popularnej czy nie w pełni refleksyjnej konsumpcji bazującej na zakorzenionych stereotypach, ale dalej reprodukcją pewien uproszczony dyskurs dotyczący inności kulturowej.

dr hab. Izabella Zatorska, Uniwersytet Warszawski, Instytut Romanistyki

Życie spisane Jana Józefa Rabearivela (1903–1937)

Wszystko się wyjaśnia – w półmroku – przy lekturze „Błękitnych zeszytów” (*Calepins bleus*) ojca malgaskiej literatury nie tylko francuskojęzycznej. Śmierć samobójcza miała jakoby ugruntować jego legendę poety wyklętego – nawet fizycznie młody Rabearivelo ma w sobie coś z Rimbauda****. Jeden jedyny uratowany z pożogi notes, wydany przed czterema laty wspólnie przez CNRS i Présence Africaine w ramach programu reedycji genetycznej rękopisów realizowanego przez paryski ITEM, pod redakcją Serge’a Meitengera, Liliane Ramaroso i Claire Riffard, obejmuje okres od początku stycznia 1933 roku do 22 czerwca 1937 roku, kiedy to o 15, jak zanotował, wypił roztwór cyjanku potasu, żegnając się, na „Ostatnich kartkach”, z żoną i dziećmi. Świadcowie wewnętrznych napięć, błędzeń, ambicji spełnionych i zawiedzionych (tych więcej) genialnego „pasera języków”, „Błękitne zeszyty”, które zaczynają się pod znakiem Baudelaire’a i jego „Journaux intimes”, są też beznamiętnym świadectwem rozpadu świata, który wymyka się afrykańskiej przestrzeni semantycznej, skręca ku utopii, a raczej dystopii: „Je ne conçois guère un type de Beauté où il n’y ait du *Malheur*” (Nie pojmuję, jak mogłoby istnieć Piękno niepodsiżyte *Nieszczęściem*).

dr hab. prof. UW Maciej Żąbek, Uniwersytet Warszawski, Zakład Badań Etnicznych i Międzykulturowych

Pamięć Tanzańczyków o Udžamaa. Dyskurs współczesny

Treścią referatu będzie relacja etnograficzna z jakościowego sondażu przeprowadzonego w lutym 2015 roku w Tanzanii, we wsiach w okolicach miasta Iringa i na lokalnym uniwersytecie, na temat tanzańskiej odmiany socjalizmu. Relacja dotyczy głównie wspomnień i dyskursów tamtejszych mieszkańców o projekcie tzw. uwioskowania (polegającego na budowie dużych skolektywizowanych wsi), który rząd starał się wprowadzić w życie w latach 60. –70. ubiegłego wieku. Celem będzie ukazanie w kontekście problemów współczesności sentymentów młodszego, jak i starszego pokolenia wobec systemu, który miał prowadzić do modernizacji, gwarantując przy tym sprawiedliwość, bezpieczeństwo i niezależność polityczną kraju, choć tak naprawdę żadnego z tych postulatów nie wprowadził w życie.

**** Por. reprodukcje zdjęć w: „Literatura na Świecie” 2013, nr 7/8.

dr hab. prof. UWM Arkadiusz Żukowski, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie,

Instytut Nauk Politycznych

Polityka zagraniczna RPA i jej priorytety w zmieniającym się środowisku międzynarodowym

Problem będzie badany w modernistycznym podejściu do systemu międzynarodowego i uczestników stosunków międzynarodowych. Główna uwaga będzie zwrócona na przewartościowanie priorytetów polityki zagranicznej RPA po 1994 roku w kontekście rozpadu dwubiegunowego porządku światowego. Analizie zostanie poddana wielowymiarowość aktywności dyplomacji południowoafrykańskiej na Czarnym Lądzie oraz na świecie.

KONGRESOWI TOWARZYSZĄ WYSTAWY

wystawa stała

Polskie poznawanie świata

Autor: dr Lucjan Buchalik

wystawa czasowa

Mirabilia afrykańskie z kolekcji Schlothauer-Wilhelm

Autor: dr Lucjan Buchalik, Gustav Wilhelm

(26.11.2015–31.03.2016)

wystawa czasowa

Prof. Zbigniew Dmochowski – badacz architektury wernakularnej Nigerii

Autorzy: dr hab. inż. arch., prof. PG Maria Jolanta Sołtysik

i dr inż. arch. Bartosz Macikowski

(26.11.2015–31.01.2016)

wystawa czasowa

Współczesna architektura w krajobrazie Namibii (i RPA).

Badania terenowe 2013-2014

Autorzy: arch. arch. Anna i Jakub Sachse

(26.11.2015–31.01.2016)

